Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 135. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 14 czerwca 1928 r. | Rok XXII.

Narodowa Demokracja

znowu przemalowuje swój szyld partyjny.

Warszawski nasz korespondent doniósł nam, że Rada Naczelna Związku Ludowo - Narodowego zastanawiała się w ostatnią niedzielę **nad nową zmianą nazwy stronnictwa.** Że korespondent nasz miał rację, wynika z urzędowego komunikatu wymienionego stronnictwa, który podaje najprzód następujący list klubu poselskiego N. D. (klub ten nazywa się Klubem Narodowym):

„W ostatniej akcji wyborczej skupiły się około listy 24 różne organizacje polityczne i społeczne o kierunku narodowym i katolickim. Wystąpiły one przy wyborach z własnym programem, którego obroną i realizowaniem mają się zająć posłowie i senatorowie, wybrani z listy 24.

Sytuacja polityczna doby obecnej wymaga większego niż do tej pory oparcia akcji parlamentarnej o silne organizacje na terenie kraju, której praca parlamentu będzie jednym tylko — ważnym — fragmentem.

Rozumieją to szerokie sfery społeczeństwa, domagając się utworzenia jak najszybciej **nowoczesnej organizacji politycznej** (dotychczasowa nie była więc nowoczesna, co warto stwierdzić — Red. „Dz. Bydg."), skupiającej ideowo i organizacyjnie wszystkich zwolenników listy 24.

Uznając w pełni ten postulat oraz pragnąc w dalszej pracy parlamentarnej mieć oparcie o zorganizowany zespół swoich wyborców, klub parlamentarny posłów i senatorów, wybranych z listy 24. korzystający **przejściowo** z dawnej nazwy Klubu Związku Ludowo - Narodowego, **postanowił podjąć akcję celem skupienia w jednem wielkiem stronnictwie narodowem w pierwszym rzędzie członków organizacyj, które popierały przy wyborach listę 24, a następnie także i innych żywiołów narodowych".**

Identyczny (taki sam) list wysłało prezydjum klubu do szeregu osób, z prośbą o poparcie inicjatywy klubu na terenie innych organizacyj politycznych i społecznych o ideologji narodowej.

Rada Naczelna N. D. przyjęła do wiadomości zasady w powyższym liście wyłuszczone i poleciła Zarządowi Głównemu „przedłożenie ich organizatorom **nowego stronnictwa,** jako wyraz opinji Związku Ludowo Narodowego".

*

Z powyższego urzędowego komunikatu wynika, że

1) Związek Ludowo - Narodowy czyli Narodowa Demokracja uznał się sam za organizację przestarzałą, skostniałą w dogmatyźmie i chce się **odmłodzić** w myśl wskazań Romana Dmowskiego;

2) klub poselski N. D. używa **przejściowo** starej nazwy stronnictwa (o ile nam wiadomo, nazywa się Klubem Narodowym) i **pragnie firmę swoją zmienić** — jako bardzo niepopularną, a co zatem idzie, także firmę stronnictwa;

3) pragnie stworzyć **nowe stronnictwo o nowej nazwie;**

4) wreszcie do „nowego" stronnictwa, które nie będzie niczem innem jak starą Narodową Demokracją z nowym szyldem, pragnie przyciągnąć „także i inne żywioły narodowe".

Już to przyznać trzeba, że Narodowa Demokracja pod względem wywieszania coraz to innej flagi okazuje dużo **pomysłowości.** Przypominamy, że w r. kiem Chrześc. Jedności Narodowej (ósemki), przy wyborach do rad miejskich przedzierżgnęła się w Komitet Kulturalno - Gospodarczy, a w ostatniej kampanji wyborczej wywiesiła szyld Komitetu Narodowo - Katolickiego — nadając swojemu klubowi poselskiemu nazwę Narodowego i wreszcie teraz tworzy **nowe stronnictwo,** które ma nosić nazwę: **Stronnictwo Narodowe.**

Stwierdzić pozatem należy, że urzędowa firma Narodowej Demokracji brzmi dotąd: „Związek Ludowo-Narodowy".

Taki pomysł, żeby jedno stronnictwo polityczne tworzyło inne, wygląda na niewczesny żart. Z komunikatu przekonujemy się jednak, że sprawę tę traktuje się poważnie, a to w tym celu, aby pozyskać „inne żywioły narodowe". Taki sam cel miał mieć **Obóz Wielkiej Polski,** stworzony przez R. Dmowskiego. Widocznie jednak zawiódł pokładane w nim nadzieje, skoro zrodził się tak dziwaczny nowy pomysł.

I my uważamy konsolidację czyli zespolenie obozu narodowego za rzecz wysoce pożądaną, a nawet konieczną **ze względu na niebezpieczeństwo komunistyczne, które jest daleko groźniejsze niż się na ogół wydaje.** Nie wydaje nam się jednak możliwe, żeby tego wielkiego dzieła mógł dokonać obóz demokratyczno - narodowy. Zbyt silnie odgrodził on się od reszty stronnictw narodowych, **zbyt głęboką wykopał przepaść** pomiędzy sobą a niemi, aby apel jego mógł odnieść skutek. Jeżeli chce odegrać rolę łącznika pomiędzy poszczególnemi ugrupowaniami narodowemi, musi się nietylko „odmłodzić", jak chce Dmowski, ale również gruntownie **odrodzić.** W starą formę musiałby wstąpić inny, **nowy duch,** zmieniłby się musiały gruntownie sposoby walki ze stronnictwami, stojącemi na gruncie narodowym, katolickiem i państwowym i zmieniłby się musiał stosunek do zagadnień państwowych i społecznych przedewszystkiem.

Z komunikatu N. D. przebija **zarozumiałość,** że Związek Ludowo Narodowy zdolen jest skupić u siebie wszystko, co jest narodowe w kraju, a więc także narodowców hołdujących innym zasadom politycznym i społecznym niż te, jakich wyrazem był i jest Związek Ludowo - Narodowy. To samo zadanie miał spełnić, ale nie był w stanie go spełnić Obóz Wielkiej Polski. Nie spełnił, gdyż zbyt wielkie są rozbieżności w poglądach na najrozmaitsze zagadnienia w obozie narodowym, który przecież istnieje także poza Związkiem Ludowo - Narodowym. Dla tego uważamy, że oddają się złudzeniu inicjatorzy nowego pomysłu.

Konsolidacja „obozu narodowego" nie może być uskuteczniona przez wpędzenie wszystkich jego składników do jednej owczarni politycznej, lecz jedynie drogą porozumienia pomiędzy poszczególnemi samodzielnemi stronnictwami, których programy zgodne są na punkcie stosunku do państwa i Kościoła.

Nowy wicewojewoda poznański.

Starosta powiatu będzińskiego Ołpiński ma wkrótce opuścić swój urząd celem objęcia stanowiska wicewojewody w Poznaniu na miejsce p. Nikodemowi-

Wśród wiecznych lodów — w obliczu białej śmierci.

Załoga „Italji" rozbita na trzy grupy.

Berlin, 12. 6. (Pat.) „Berliner Tageblatt" donosi z Kingsbay, że na podstawie ostatnich telegramów, otrzymanych od załogi „Italia", załoga ta jest obecnie rozbita na trzy grupy. Sam generał Nobile z 5 ludźmi załogi znajduje się na pływającym lodowcu. W ciągu ostatniej nocy lodowiec ten przesunął się o 5 km w kierunku północno-zachodnim. Druga grupa, złożona z 7 ludzi znajduje się przy szczątkach gondoli. Gen. Nobile i znajdujący się z nim członkowie wyprawy nie umieją dokładnie określić położenia tej grupy. Trzecia grupa składa się tylko z 3 ludzi, którzy obecnie jakoby próbują przedostać się po lodzie ku lądowi.

Triest, 13. czerwca (tel. własny).

Komunikat urzędowy wyjaśnia katastrofę „Italji", której sterowiec uległ w drodze powrotnej do Kingsbay. Kiedy sterowiec był w odległości około 6 mil na wschód od wysp Foego, balon oderwał się nagle — przy lądowaniu — od gondoli. Łódź sterowca opadła na lód — balon, do którego wiązań uczepionych było siedmiu ludzi z załogi, został zaniesiony przeszło 30 km. dalej na wschód — i tam zatonął.

Włoski samolot ratunkowy „S. 55" musiał z powodu niepogody lądować pod Lionem (Francja połudn.)

Samolot z mjr. Bonzo wyruszył na pomoc „Italji".

Warszawa, 13. 6. (tel. wł.) Druga ekspedycja ratunkowa wyruszy na pomoc „Italji" jutro o świcie z Pizy. Składa się ona z 5 osób, pod dowództwem majora Bonzo; w samolocie znajduje się słynny radjotelegrafista Saccetti, który towarzyszył de Pinedzie, w locie nad trzema kontynentami. Major przybędzie do Kingsbaj prawdopodobnie w sobotę. Zabrał z sobą środki żywności, odzież, i przenośną stację radjotelegraficzną. Przedmioty te rzuci na krę, na której znajduje się grupa gen. Nobile.

Jeszcze jedna wyprawa ratunkowa po „Italję".

Sztokholm, 12. 6. (Pat.) Pomiędzy rządem szwedzkim a towarzystwem lotniczem „Aerotransport" zawarte zostało porozumienie, na zasadzie którego towarzystwo to ma przygotować jeden ze swych 3-motorowych aeroplanów o szerokiem promieniu działalności do podjęcia bezpośredniego lotu na Spitzbergen, gdzie aeroplan ten przyłączyć się ma do będącej w drodze ratunkowej ekspedycji szwedzkiej. Na pokładzie aeroplanu oprócz pilota znajdować się będzie dwóch mechaników i jeden radjotelegrafista. Aeroplan wyleci jutro rano.

Zamiary rządu litewskiego.

Kowno, 12, 6 (Pat.) Premjer Waldemaras oświadczył przedstawicielom prasy, że jeszcze w tym miesiącu zbiorą się komisje litewsko-polskie w Kownie i w Warszawie. Litwa zaproponowała Polsce zwołanie w sierpniu br. plenarnego posiedzenia konferencyjnego w Królewcu. Następnie premjer oznajmił, że rząd litewski jeszcze w roku bieżącym zamierza skasować w kraju stan wojenny oraz wojenną cenzurę. Prócz tego przewidywane są doniosłe reformy.

Litwa zamyka się przed importem polskim.

Kowno, 12. 6. (Pat.) Na posiedzeniu kowieńskiej izby handlowej przemysłowiec Bajlokajtis wskazał na zalew rynku litewskiego przez towary polskie. Większa część importowanych przez Wilno zdaniem mówcy nafty, cukru, cementu oraz towarów tekstylnych jest pochodzenia polskiego, wobec tego Bajlokajtis zażądał wprowadzenia w odniesieniu do tych towarów świadectwa pochodzenia. celem umożliwienia kontroli. Prezes izby handlowej oświadczył w swej odpowiedzi, że począwszy od 1 października br. wejdzie w życie 30% podwyżka ceł na towary, pochodzące z krajów, z którymi Litwa nie posiada traktatów handlowych. Pozatem ministerstwo skarbu ma możność podwyższenia w każdej chwili tych ceł do 300 procent. W ten sposób będzie można zamknąć rynek litewski dla towarów polskich.

Dymisja rządu niemieckiego — nowy rząd tworzy Mueller.

Berlin, 13. 6. (tel. wł.) Kanclerz Marx przedłożył wczoraj prezydentowi Rzeszy dymisję gabinetu, którą przyjęto. Misję utworzenia nowego rządu powierzył Hindenburg posłowi Mueller-Founker (soc.) Müller przyjął i natychmiast rozpoczął rokowania z przywódcami partyj gotowych do współpracy z socjalistami. Gabinet ma być utworzony do piątku.

Berlin, 12. 6. (Pat.) Jak donosi „Vossische Ztg." przedstawiciele wszystkich stronnictw, z którymi nawiązał dziś rokowania poseł Müller, oświadczyli gotowość dalszych rokowań o wzięcie udziału w rządzie. Dotychczasowy wynik rokowań przyniósł tylko tę zasadniczą zgodę. Kwestje personalne nie były jeszcze w rokowaniach poruszane.

Dziś pierwsze posiedzenie Reichstagu.

Berlin, 13. 6. (Pat.) Dziś w środę, o godz. 3. popol. zbierze się na pierwsze posiedzenie nowo obrany Reichstag. Posiedzenie zostanie otwarte przez najstarszego wiekiem posła, mianowicie posła socjalistycznego Bocka. Po otwar- zydjum. Wybór tym razem budzi duże zaciekawienie kół politycznych; chodzi bowiem o to, czy na trzeciego wiceprzewodniczącego zostanie wybrany komunista tak, jak to się stało w sejmie pruskim.

Przywróćcie w Polsce poszanowanie prawa i sprawiedliwości.

Tego domagał się poseł Bit ner na wczorajszem posiedzeniu Sejmu.

Warszawa, 13. 6. (AW.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu toczyła się dalsza dyskusja nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. Przedstawiciel klubu białoruskiego poseł Wołyniec wystąpił z wnioskiem o odrzucenie budżetu. Następnie przemawiał poseł Mackiewicz (BB), który polemizował z zarzutami posła Trąmpczyńskiego. M. i. poseł Mackiewicz zarzucił posłowi Trąmpczyńskiemu, że stosuje do państwa polskiego te same metody, co do państw zaborczych. Dalej poseł Bitner (Ch. D.) w przemówieniu swem apelował do sumienia członków Sejmu, aby przywrócili Polsce jaknajrychlej poszanowanie prawa i sprawiedliwości. Z zarzutami posła Trąmpczyńskiego polemizował jeszcze poseł Seidler (BB), który stwierdził, że Sąd Najwyższy nie może interpretować Konstytucji. Poseł Brodacki (Piast) poddaje krytyce zbyt intensywną działalność ustawodawczą. Pojawiło się zbyt wiele ustaw, wydanych w formie dekretów, tak, że zapanował chaos. Klub mówcy jest za współpracą z rządem, ale jeśli się mówi praworządność nie jest celem sama w sobie, lecz musi służyć sile państwa, to klub PSL Piasta na to nie pójdzie. Przedstawiciel klubu BB poseł J. Piłsudski domagał się przywrócenia skreślonych w komisji sum 100 000 zł. na prace ustawodawcze. Przeszło godzinne przemówienie wygłosił następnie min. Meysztowicz, który omawiał rzeczowo poszczególne kwestje związane z działalnością ministerstwa sprawiedliwości. Minister zwrócił uwagę na niewystarczające uposażenie sędziów i stwierdził, że trzeba znaleść nowe źródła dochodów na polepszenie bytu sędziów. Co do sprawy Zagórskiego, o której wspomniał poseł Trąmpczyński, to minister zaznacza, że sprawy tej nie można porównać do zabójstwa Matteottiego, gdyż tam stwierdzono zabójstwo i znaleziono trupa. Minister stwierdził, że sądownictwo nigdy nie było zależne od władz administracyjnych. Po rozpatrzeniu budżetu ministerstwa sprawiedliwości przystąpiono do rozważania ostatniego działu budżetu, a mianowicie budżetu ministerstwa skarbu.

Polki z Ameryki w Poznaniu.

Wycieczka Polek z Ameryki zwiedziła w niedzielę miasto, a wieczorem była w operze na przedstawieniu „Zygmunt August“. W poniedziałek po Mszy św. w Złotej Kaplicy Katedry, odprawionej przez ks. Prymasa, wycieczka złożyła hołd ks. Prymasowi, który przyrzekł życzliwą opiekę nad emigrantami polskimi w Ameryce. Następnie wycieczka zwiedziła teren Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Po południu była podejmowana podwieczorkiem przez Towarzystwo Ziemianek, wieczorem zaś była w Teatrze Polskim na przedstawieniu „Zemsty“ Fredry.

Wycieczka zamierza zwiedzić także **Bydgoszcz.**

Min Zaleski w Paryżu.

Paryż, 13. 6. (tel. wł.) Na cześć bawiącego tu ministra Zaleskiego wydano obiad w ambasadzie polskiej, w którym brali udział członkowie rządu francuskiego, Paderewski, Foch i inne wybitne osobistości.

Następnie p. Zeleski był gościem francusko-polskiego związku międzyparlamentarnego. Na bankiecie minister wygłosił mowę, w której oświadczył, że Polska jest wierną zwolenniczką Ligi Narodów, i rozjemstwa, odrzuca jednak myśl rewizji traktatów, gdyż zagraża to pokojowi. Polska dąży też do porozumienia gospodarczego z Niemcami, lecz napotyka na zbyt silny opór pewnych kół niemieckich.

Prasa francuska omawia wynurzenia Zaleskiego bardzo przychylnie.

Z Paryża udaje się minister do Brukseli.

Marszałek Piłsudski zdrów, urzęduje i konferuje.

Warszawa, 13. 6 (AW.) W dniu wczorajszym poraz pierwszy, po dłuższej przerwie spowodowanej chorobą, a następnie wypoczynkiem, marszałek Piłsudski objął urzędowanie szefa rządu i ministra spraw wojskowych. O godz. 11 przed południem marsz. Piłsudski przyjął szefów departamentów M. S. Wojsk. o godz. 13 konferował z wicepremj. Bartlem, wieczorem zaś przybył na Zamek, gdzie odbył godzinną konferencję z Prezydentem Rzeczypospolitej. Po konferencji tej marszałek Piłsudski odbył ponowną rozmowę z wicepremjerem Bartlem.

Chińską przyjaźń mamy już na piśmie.

Warszawa, 13. 6. (tel. wł.) Do Warszawy przybył delegat rządu polskiego w Chinach p. Pindor i przywiózł z sobą traktat chińsko-polski podpisany przez zmarłego marszałka Czang-Tso-Liena. Podobno układ zawiera widoki dla wydatnego eksportu polskich produktów na daleki wschód.

PPS żąda zwiększenia podatku majątkowego.

Warszawa, 13. 6. (AW) Klub parlamentarny PPS złożył do Prezydjum Sejmu wniosek wzywający rząd do przedłożenia sejmowi projektu ustawy o reformę podatku majątkowego. Wniosek motywowany jest tem, iż podatek majątkowy w swej obecnej postaci przynosi państwu niewielką kwotę 50 milj. zł.

Troska Prus o pogranicze wschodnie.

Berlin, 12. 6 (Pat.) Frakcja ludowa sejmu pruskiego, postawiła wniosek o utworzenie specjalnej komisji dla spraw wschodnich terytorjów pogranicza pruskiego. Wniosek ten ma być przedyskutowany na posiedzeniu środowem.

Zatopienie fosgenu.

Hamburg, 12. 6. (Pat.) Odpłynął w kierunku północnym parowiec, wiozący ostatni transport fosgenu, załadowany pod kontrolą urzędu marynarki. Transportowi towarzyszy 50 marynarzy.

Czang-Tso-Lin nie żyje.

Londyn, 13. 6. (Tel. w.ł Jak donosi „Exchange Telegraph“ japońskie min. spraw wojsk. **potwierdza wiadomość o**

Dwóch rzeźników bydgoskich zamordowano w pow. wyrzyskim.

(Od specjalnego wysłannika „Dziennika Bydgoskiego“)

Dziś rano o godz. 6-tej nadjechał do wioski Wiele pod Mroczą (pow. wyrzyski) wóz z trupami dwóch zastrzelonych mężczyzn, u których znaleziono 3,75 zł. Napadu dokonano na szosie Więcbork — Zawartowo. Według tabliczki, przytwierdzonej do wozu, na którym znajdowało się przedtem 5 świń jednym z zamordowanych jest rzeźnik Matuszak z Bydgoszczy.

Na miejsce zbrodni wysłaliśmy przedstawiciela naszej redakcji.

Oto jego zajmujące sprawozdanie:

W rannych godzinach gorączkowej pracy redakcyjnej, nagle zadzwonił telefon. Dziennikarz niejednokrotnie przeczuje ważność chwili; czy ktoś donosi iż np. koza wpadła pod tramwaj, lub też zawiadomienie o jakiemś nieszczęściu, katastrofie kolejowej, lub katastrofie żywiołu.

Instynkt dziennikarza nie zawiódł. telefon był krótki, pospieszny, urywany. Donoszono z Mroczy, iż w pobliżu w wiosce Wiele zamordowano dwóch rzeźników z Bydgoszczy.

W jednej chwili auto stanęło przed redakcją, w pięć minut jesteśmy już na szosie, wiodącej do Mroczy. Tędy właśnie przejeżdżali dwaj młodzi ludzie na spotkanie śmierci, tak niedalekiej, która już wyciągała po nich dłonie. W pół godziny jesteśmy w Mroczy, zabieramy ze sobą przewodnika i pędzimy pełnym gazem do Wiela, sześć kilometrów od Mroczy. Stajemy przy pierwszej chałupie wioski, wskazują nam dom następny. Zajeżdżamy na podwórze gospodarstwa p. Krupińskiego. Widzimy tam grupę ludzi, obok rowery i jeden motocykl. W pośrodku podwórza stoi wóz rzeźnicki, pojedynka. W pierwszej chwili nic się nie rzuca nam w oczy. Na wozie leżą spokojnie świnie (5 sztuk) siedzenie przykryte płaszczem gumowym. Na pozór nic niezwykłego.

Wita nas uprzejmy posterunkowy z Mroczy i zaczyna objaśniać: dziś rano o godz. 6-tej otrzymał komendant posterunku w Mroczy p. Doga wiadomość, iż zamordowano w Wielu dwóch ludzi. Natychmiast wyruszyliśmy na miejsce wypadku. I oto zastaliśmy to, co i panowie widzą. Na wozie w pozycji siedzącej siedzi skrwawiony młody człowiek, jasnoblondyn, wąs krótki. strzyżony, lat około 30-tu. Są to już zastygłe zwłoki nieszczęśliwego, którego w tej pozycji śmierć zaskoczyła. Z tyłu z głowy sączy się jeszcze krew z małego otworu od kuli rewolwerowej. **Jakaś zbrodnicza ręka strzelała z zasadzki,** z tyłu. Ubranie całe skrwawione, twarz zamazana skrzepłą krwią, bowiem kula wyszła nad prawem okiem, powodując bardzo silne krwawienie. Na siedzeniu wszędzie krew, również w cholewach pełno krwi. Na twarzy i rękach, które zaciskają jeszcze lejce, widzimy piętna śmiertelne

Obok niego w pozycji mocno pochylonej siedzi drugi, młody jeszcze człowiek z tyłu, nakryty lekkim wiosennym skich morderców, dająca bardzo słabe oznaki życia. Głowę pochylił na kolana swego kolegi, na którego czarnokrwawych spodniach widnieją kawałki mózgu.

Przybyły z Mroczy dr. Raczyński stwierdził słabe oznaki życia, które za chwilę ulecą z nieszczęśliwego.

Świadkowie zeznają: Rano zauważyliśmy przy szosie stojącą powózkę rzeźnicką, koń zboczył do rowu i gryzł trawę. Na wozie zauważyliśmy dwóch przykrytych mężczyzn. Można było przypuszczać, iż podróżnych zmógł sen, a koń swobodnie pasie się przy drodze.

Dopiero później stwierdziliśmy, iż są to krwawe widma. Przy wozie widniała tabliczka z napisem: Antoni Matuszak — Bydgoszcz. Powózka jechała od strony Więcborka, na przestrzeni trzech kilometrów widnieją ślady krwi.

* * *

Gdzie i kiedy i kto ich zamordował, dziś określić trudno. Prawdopodobnie zbrodniarze zaczajeni byli pod Zabartowem. Obaj byli porozpinani, nie mieli przy sobie dokumentów, prawdopodobnie wyciągnięto je jednemu z nich wraz z portfelem.

*

Policja natychmiast wszczęła drobiazgowe śledztwo i pościg za mordercami. Zabójstwo to przypomina zamach morderczy z przed kilku laty na rzeźników Weynę i Jasińskiego pod Bydgoszczą. Znaleziono przy Matuszaku zaledwie 3 zł. drobnymi i długi nóż rzeźnicki za cholewą, widocznie dla obrony.

* * *

W Bydgoszczy stwierdziliśmy, iż zamordowany nazywa się Antoni Matuszak, drugi, brat jego, beznadziejnie ranny i w drodze do Więcborka zmarł, jest o kilka lat młodszy. Obaj byli hurtownikami-rzeźnikami, Antoni niedawno skończył praktykę u mistrza rzeźnickiego Sprenglawskiego. Trzeci brat, również uczeń rzeźnicki jest obecnie w wojsku. Bracia Matuszak niedawno założyli swój interes i pilnie rozpoczęli pracować. Mieszkali u swej siostry p. Piechockiej (żona kolejarza) przy ul. Grunwaldzkiej i cieszyli się jaknajlepszą opinją wśród swego otoczenia.

Napad bandycki w Paterku pod Nakłem.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Dnia 12. bm. w nocy dokonało dwóch bandytów napadu na mieszkanie gospodarza Skoczka, mieszkańca wioski Paterek, pod Nakłem. Złoczyńcy związali gospodarza, jak i jego żonę, poczem zrabowali 400 zł. gotówki i zbiegli.

Podobnego napadu dokonano na te-

Kasiarze w Kurji Arcybiskupiej w Poznaniu.

Jak donosi „Nowy Kurjer“, nieznani kasiarze włamali się do Kurji Arcybiskupiej i **rozbili dwie kasy, z których skradli 1100 złotych, przeszło 800 mk. niemieckich 1 500 fr. francuskich, 1 100 fr. belgijskich.**

W nocy około godz. 2-giej przechodził pewien obywatel koło Tumu i zauważył dwóch osobników, wychodzących z ogrodu arcybiskupiego, a mając ich w podejrzeniu, zapytał, co robili i co niosą. gdyż jeden ze sprawców miał wypchaną tekę przy sobie. Żądając wylegitymowania się, szedł obywatel za sprawcami ulicą Lubrańskiego na przyległe łąki, w kierunku toru kolejowego, gdzie sprawcy go pobili, raniąc go poważnie w głowę i zbiegli. Zraniony udał się do komisarjatu, a następnie do szpitala miejskiego, gdzie go obandażowano. Sprawcy zbiegli w kierunku mostu kolejowego Tamy Garbarskiej, wołając jeden do drugiego Franek.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 13. 6. (tel. wł.). Wczoraj odbyła się w Warszawie narada wicepremjera Bartla i prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego Góreckiego z przedstawicielami stolicy. Zarówno prezydent Słonimski jak i prezes Rady Miejskiej Jaworski przedstawili konieczność udzielenia Warszawie kredytu budowlanego. W kołach miasta mówią, że rząd skłoni się do wyasygnowania 125 miljonów złotych. Charakterystycznem jest, że doradca amerykański Dewey odwiedził Słonimskiego.

Dziki poseł na miejsce chrześcijańsko-demokratycznego.

Warszawa, 13. 6. (tel. wł.). W miejsce posła chadeckiego Błażejewicza wszedł poseł Kazimierz Zaczek, były dyrektor departamentu ministerstwa skarbu. Jakkolwiek wszedł on z listy 25 jako przedstawiciel Piasta, jednakże nie zgłosił żadnej przynależności partyjnej i zapisał się na listę dzikich.

Urzędnicy jednoczą się do walki o byt.

Warszawa, 13. 6. (tel. wł.). Na terenie całego państwa odbywają się wiece i zebrania pracowników państwowych, poświęcone sprawie poprawy bytu. Według nadeszłych do Warszawy informacyj wszędzie zapadają jednobrzmiące rezolucje, oparte na uchwałach centralnego komitetu porozumiewawczego co do poprawy uposażeń i ustawodawstwa urzędniczego.

Polska transza pożyczki śląskiej pokryta do 50%.

Warszawa, 13. 6. (tel. wł.). Wczoraj rozpoczęła się w Katowicach subskrypcja polskiej transzy pożyczki śląskiej w sumie 250 tys. dolarów. W pierwszym dniu pokryto 50% transzy. Zdumiewające jest stanowisko wielkiego przemysłu, który odnosi się do akcji subskrypcyjnej z wielką wstrzemięźliwością.

Wypadek w fabryce platerów.

Warszawa, 13. 6. (tel. wł.). Wczoraj w znanej fabryce platerów Norblin Buch i spółka przy próbie nowej maszyny hak uderzył 32 letniego majstra Kucharskiego tak nieszczęśliwie, że oderwał ofierze dolną szczękę i zmiażdżył część górną. Kucharski walczy ze śmiercią.

Raid polskich lotników do Angory.

Warszawa, 13. 6. (tel. wł.). Wczoraj wyruszyła na raid do Angory eskadra złożona z trzech aparatów pod dowództwem pułkownika Rajskiego. Lotników odprowadził do Lwowa szef gabinetu ministerstwa spraw wojskowych. Droga żeglarzy powietrznych idzie przez Rumunję, gdzie eskadra złoży wizytę armji ru-

Z KRAJU.

Nowy pomnik dla marsz. Piłsudskiego.

W twierdzy modlińskiej zawiązał się komitet budowy pomnika pierwszego marszałka Polski. Pomnik prawdopodobnie stanie na miejscu, gdzie poprzednio stał pomnik cara Mikołaja II.

Chiński order dla p. Patka.

Przybył do Warszawy służbowo delegat Polski w Chinach p. Pindor. P. Pindor zatrzymał się w Moskwie, w celu wręczenia orderu „Złotego Kłosa“ posłowi Rzeczypospolitej w Moskwie p. Patkowi.

Reorganizacja starostw na terenie Wileńszczyzny.

Z dniem 1 lipca wchodzi w życie nowy statut organizacyjny starostw, wypracowany przez urząd wojewódzki wileński. Inowacja ta przewiduje cały szereg udogodnień dla interesentów i uproszczenie prac wewnętrznych administracji.

Szajka włamywaczy, która posiadała statut.

Policja wykryła w Lublinie zorganizowaną szajkę włamywaczy, do której należeli niemal wyłącznie wydaleni ze szkół średnich uczniowie w wieku 17 do 18 lat. Niektórzy pochodzą ze sfer inteligencji. Szajka była doskonale zorganizowana, miała swój statut i zarząd. Grasowała ona przeszło rok czasu, działając na terenie szkół.

Wybuch granatu ręcznego na weselu.

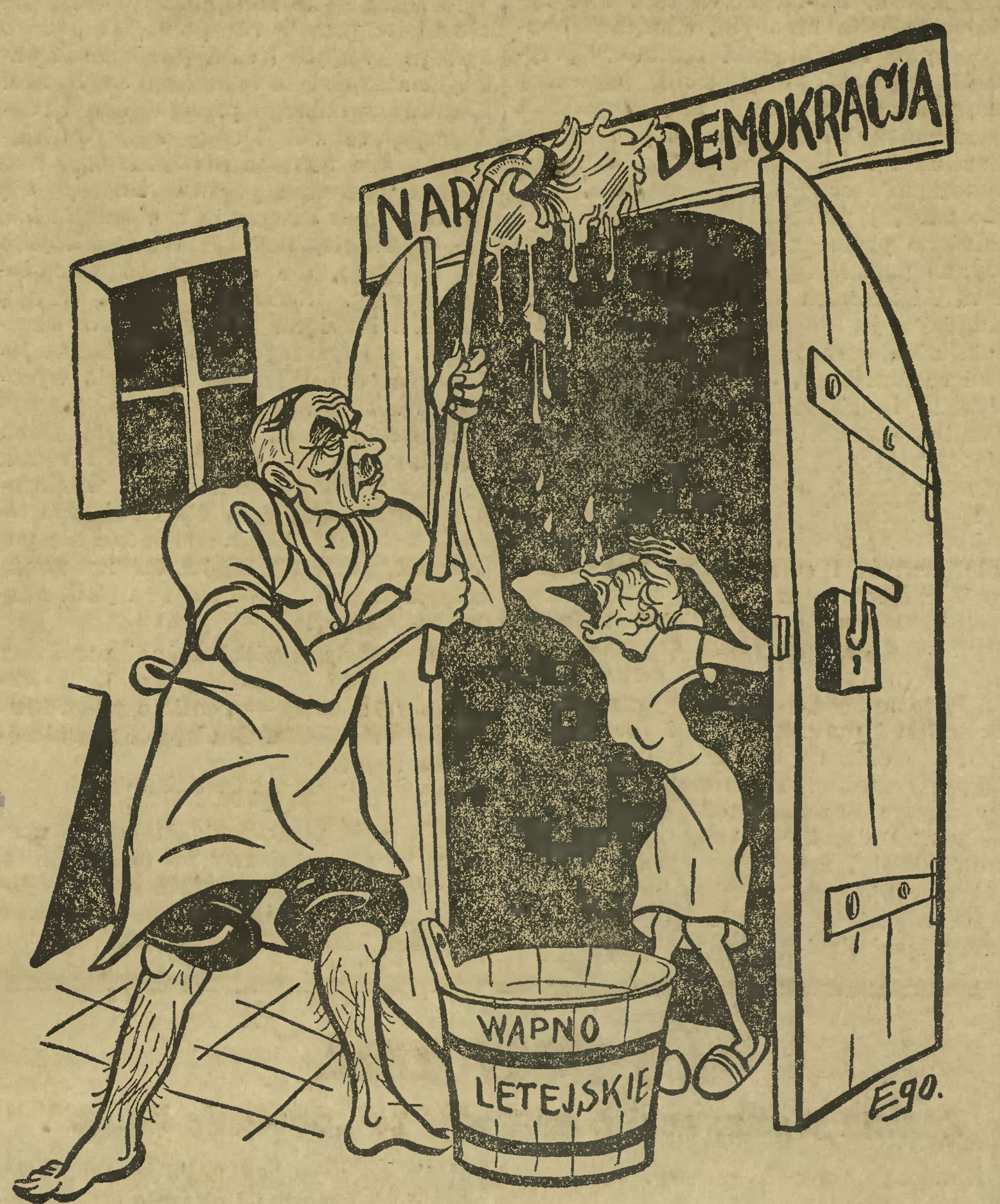
W osadzie Tarnopol w powiecie wołkowyskim podczas bójki na weselu jeden z uczestników biesiady, 23-letni Grzegorz Żukowski, rzucił granat ręczny, od wybuchu którego zostały lekko ranne 3 osoby.

Chórzysta otruł się w teatralnej garderobie.

Lwów. W czasie przedstawienia opery „Cyrulik sewilski“ w garderobie II p. w Teatrze Wielkim spożywał kolację wraz z kolegą swoim, 42-letni chórzysta Józef Balewicz, żonaty również z chórzystką. W pewnej chwili, gdy kolega spokojnie raczył się jakimś trunkiem, Balewicz naraz wychylił całą flaszeczkę lisolu i odezwał się do swego towarzysza: „No teraz ja swoją kolację zjadłem, mnie już nic nie pomoże“. Po słowach tych począł się wić w boleściach. Wezwano Pogotowie, które odwiozło go do szpitala. W szpitalu desperat zmarł. Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

Narodowa Demokracja

Endecja — Wszechpolacy — Jedność Narodowa — Komitet kulturalno-gospodarczy — Związek Ludowo-Narodowy — Obóz Wielkiej Polski — Komitet katolicko-narodowy i t. d.



Dmowski zaraz pędzel łapie,
I po szyldzie wapnem chlapie,
Zatrzeć pamięć chce u luda,
Co to była za tancbuda!

Błaga tedy: Mistrzu, zamaż
To paskudztwo, ten mój blamaż!
Zatrzyj, zalep, usuń, zamieć,
Niech przepadnie o nim pamięć!

A że kraj ma dość już baby,
Więc szyld zmienić znów radaby,
Bo ilekroć szyld swój zmienia
Żąda grzechów odpuszczenia.

Jak monarcha albo Gruzin
Miała imion cały tuzin,
Lecz powszechnie jest wiadomem,
Że okryła każde sromem.

Będzie inna znów wywieszka,
Dziennik dać jej nie omieszka,
A tam pewnie już gotowy
Z starych łachów sztandar nowy.

Bilety na krótką przestrzeń przerabiano na daleki dystans.

Warszawa, 12. 6. (tel. wł.) W Katowicach wykryto szajkę, która kupowała bilety kolejowe na krótką przestrzeń, a następnie wywabiała treść drukowaną, zamieszczając w jej miejsce dalekie odległości, wyższą klasą i pociągiem pospiesznym. Bilety miały wszystkie pozory autentyczności. Sprzedawano je pokątnie podróżnym poniżej ceny faktycznej. Na czele bandy, która operowała od dwu lat, stał inżynier-chemik spółki akc. Giesche. Sprawa zatacza kręgi i na dyrekcję gdańską i poznańską.

Wszechpolski zjazd lekarzy we Lwowie.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie obchodzi w roku bieżącym jubileusz 50-lecia swego istnienia. Uroczyste zebranie odbędzie się w dniu 7 lipca. Towarzystwo nada w tym czasie dyplomy członków honorowych szeregowi wybitnych lekarzy w kraju i zagranicą. Spodziewany jest wielki zjazd lekarzy z całej Polski, zwłaszcza, że jednocześnie z jubileuszem odbędą się obrady ogólno-polskiego zjazdu higjenistów.

Drezyna wpadła na wóz z kamieniami.

Drezyna zdążająca z Chabówki do Zakopanego wpadła na wózek z kamieniami, przyczem tak drezyna jak i wózek uległy rozbiciu. 9 osób zostało rannych, z czego trzy ciężko. Z Nowego Targu wysłano specjalny pociąg, który udzielił ofiarom wypadku pierwszej pomocy. Winę katastrofy ponosi urzędnik ruchu, który nie zawiadomił w porę następnej stacji o jadącym wózku z kamieniami.

Przywiązany do łodzi utonął.

W Wilnie zginął śmiercią tragiczną instruktor sportów wodnych wileńskiej Makabi, niejaki Krupeni. Podczas jazdy łodzią sportową, łódź wywróciła się, wioślarz zaś pimimo wysiłków nie zdołał wyswobodzić nóg, zbyt silnie przywiązanych paskami do podstawy łodzi. Po kilku minutach borykania się, Krupeni stracił siły i zanim nadeszła pomoc utonął.

Święto „Sokoła“ lwowskiego.

Ub. niedzieli odbyło się we Lwowie święto na boisku „Sokoła-Macierzy“, pierwszy publiczny popis sportowy młodzieży szkół powszechnych Lwowa, urządzony celem pobudzenia społeczeństwa dla idei nowocześnie pojętego wychowania fizycznego.

Dr. Antoni Marczyński. (3

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Pułaski nie wierzył uszom. W kabinie rozgrywała się jakaś straszliwa scena, której odgłosy dochodziły wyraźnie dzięki otwartemu okienku. Usłyszał jeszcze kilka przerażonych okrzyków, potem jakby łoskot upadającego ciała, zduszone brutalną łapą charczenie, a potem... świst i echa razów. Tak! Nie mylił się. Ktoś okładał bykowcem, czy pasem rzemiennym bezbronnego człowieka, który po każdym ciosie wydawał bolesny jęk, zrazu głośny, potem coraz cichszy, coraz cichszy, aż zamilkł.

— Sir, ona zemdlała. — obwieścił ktoś po angielsku.

— Milcz, bydlę! — odparł bas w tym samym języku. — To ich stary wybieg, ale nie mnie wziąść na kawał. Zanieście ją do mojej kabiny. Już ja ją prędko ocucę... No, dalej, marsz, psy przeklęte!

Znowu rozległ się łoskot zatrzaśniętych drzwi i zapanowała grobowa cisza, jak przedtem.

Pułaski przetarł oczy, aby się upewnić, że nie śnił, że cała ta potworna scena, jaka się rozegrała tu obok za żelazną ścianą parowca nie była wytworem wyobraźni, przywidzeniem, lecz

Chwilami przetarł oczy, aby się upewnić, że nie śnił, że cała ta potworna scena, jaka się rozegrała tu obok, za żelazną ścianą parowca nie była wytworem wyobraźni, przywidzeniem, lecz straszną rzeczywistością.

Chwilami robił sobie wyrzuty, że nie krzyknął, że powinien był interwenjować, lecz głos rozsądku radził inaczej. Ludzie, którzy w dwudziestem stuleciu nie wahali się więzić biednej Rosjanki, którzy odważyli się ją katować aż do utraty przytomności, musieli posiadać organizację pierwszorzędnych zbrodniarzy, a z taką organizacją nie można było rozpoczynać walki w tak nierównych warunkach.

— Mam nić w rękach — szeptał, zaciskając pięści na wspomnienie tragedji, której był mimowolnym świadkiem. Mężczyzna w ceratowym płaszczu wyśpiewa, kim są ci ludzie, kim jest przedewszystkiem ten gruby oprawca... Ooo, wszystko wyśpiewa skoro go wezmą na spytki... Tej nocy jeszcze zrobię doniesienie... A statek nazywa się „Afrodyte“... To druga nić, po której dojdziemy do kłębka... Miałem snać dobre przeczucie, że...

Urwał w pół zdania, gdyż wydało mu się, że słyszy delikatny szept. Nie... To nie było złudzenie. Szept powtórzył się znowu. W piątem okienku, licząc od kabiny, w której rozegrała się ohydna scena, zamigotał jakiś jasny przedmiot.

— Ręka?... Ludzka ręka? — powtórzył.

Kiedy podpłynął łódką aż pod owe okienko, ujrzał przylepioną doń twarz bardzo młodej dziewczyny. Usta jej poruszały się z oszałamiającą szybkością, rzucając gorączkowym szeptem całe potoki słów, z których niestety nie zrozumiał ani jednego.

— Po jakiemu ona mówi, u licha? — zniecierpliwił się w końcu. — Speak you english?

Dziewczyna zaprzeczyła poziomym ruchem głowy, której mimo usilnych wysiłków nie mogła przecisnąć przez zbyt wąski otwór kolistego okienka. Ten sam gest przeczenia wykonała, kiedy ją zagadnął, czy rozumie po francusku, po polsku i po niemiecku. Zato oczy jej mówiły wymownie o przeżytych chwilach rozpaczy, smutku, trwogi śmiertelnej. W tych podłużnych, wyrazistych oczach malowało się tyle nieludzkiego przerażenia, że Pułaski powziął podejrzenie, iż ma przed sobą obłąkaną.

— To jedna z ofiar bolszewickiej Rosji — pomyślał współczująco. — Prosi mnie o coś, to jasne. Trudno nie pojąć błagalnej modlitwy jej pięknych oczu, ale żebym choć jedno słowo mógł zrozumieć z tej paplaniny.

Wreszcie zrozumiał jedno...

— Ryga? — powtórzył w formie pytania.

Radosny uśmiech rozjaśnił bladą jak płótno twarz męczennicy. Przytaknęła głową ruchem powiek, wyrazem twarzy i kilkakrotnie powtórzyła nazwę stolicy Łotwy.

Potem cofnęła głowę. Myślał, że rozmowa skończona, gdy w tem samem okienku pojawiły się dwie ręce z rozstawionemi palcami. Dłonie wykonały pionowy ruch z góry na dół, raz, drugi raz, jedna dłoń znikła, druga zrobiła ten sam gest, ale z podwiniętym kciukiem.

— Aha, dwadzieścia cztery — domyślił się Pułaski. — Chce przez to powiedzieć, że ma 24 lat... Hm... Nie byłbym nigdy przypuścił... Wygląda conajwyżej na szesnaście... A może...

Urwał i nadstawił ucha. Wydało mu się, że gdzieś wysoko, jakgdyby na pokładzie... Nie... To złudzenie... Ten tajemniczy okręt, tak milczący napozór miał w sobie tyle niesamowitych niespodzianek, że najlżejszy szmer wydawał się groźny.

Kredowa twarz dziewczyny zajaśniała ponownie w okienku. Pułaski miał sposobność przekonać się o swej pomyłce.

— Stanowczo nie ma więcej nad szesnaście... Więc liczba dwadzieścia cztery odnosi się do innego szczegółu.

W dziesiątem okienku zamajaczyła także biała plama, potem w ósmem, w czwartem, w trzeciem... Same ręce... Same chude, białe dłonie.

— Mam! — rzekł Pułaski głośniej, niż ostrożność tego wymagała. — Ich jest tutaj dwadzieścia czte... Jezus!... — krzyknął i błyskawicznym ruchem targnął się wstecz ztaką gwałtownością, że runął na dziób łódki. Jedna sekunda później, a potężny wór piasku złamałby mu kręgosłup. W sam czas zobaczył nad głową sześć muskularnych łap, przerzucających przez burtę jakąś ciężką masę. która spadła z kilkumetrowej wysokości na małe czołenko, wgniotła je impetem oraz wagą w ruchliwą toń morza i zatopiła w mgnieniu oka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Listy z Anglji.

Zajmujący proces o usiłowanie uwiedzenia mężatki. — Surowa kara na lekarza. — Dzień ukochanej królowej. Miljony sztucznych róż sprzeda w tym dniu Anglja.

Londyn, w czerwcu.

Odbył się tu proces karny, który wywołał ogólne zainteresowanie, a który muszę opisać, nie dla tego, że trąci skandalem, ale dla tego, że pokazuje jak wysoko naród angielski trzyma sztandar uczciwości małżeńskiej.

Dr. Strickland lekarz ceniony bardzo jako doskonały chirurg i dla tego rozchwytywany bywał od kilku lat w domu państwa C. nie jako lekarz, ale jako partner do brydża. On lubił namiętnie tę grę, a państwo C. uprawiali ją stale co wieczoru. Dra Stricklanda zapraszali zawsze na te wieczory z brydżem, co wywoływało nawet pewne niezadowolnienie u jego żony, gdyż jej nie zapraszano a tylko jego. Zrazu stosunek ich ograniczał się tylko na wspólnem zamiłowaniu do tej gry, ale pomału, stopniowo i nieznacznie dr. Strickland zaczął się kochać w pani C. Nazwiska tej damy nie wymieniano podczas rozprawy sądowej po wspólnem porozumieniu prokuratora i obrońcy. Miłość ta rosła i potężniała, jakkolwiek pani C. niczem jej nie podsycała i zachowywała się wobec dr. Stricklanda tak obojętnie i poważnie jak od początku. Trwało to lata, na koniec dr. Strickland począł ni z tego ni z owego tracić równowagę. Przy stoliku brydżowym wobec pana C., który był stałym partnerem, zachowywał się zupełnie korekt, ale na ulicy i u siebie w domu okazywał pewne zdenerwowanie, czuć było, że jakieś gwałtowne uczucie targa jego sercem.

Nakoniec bomba wybuchła. Dr. Strickland napisał list do pani C. i wypowiedział w nim swoją admirację. Pani C. grzała ręce przy kominku kiedy służący podał jej ten list. Otworzyła, przeczytała i w pierwszym wybuchu oburzenia list wrzuciła do ognia. W kilka dni potem otrzymała drugi list. Ten oddała już mężowi, a tymczasem brydż szedł swoim trybem. Mąż oddał sprawę do sądu, a dr. Stricklanda przestano zapraszać na brydża.

Na rozprawie dr. Strickland oświadczył, że nie ma jasnego pojęcia dla czego ten list napisał. W ostatnich czasach był bardzo zapracowany. Miał kilka większych operacyj, poczekalnia jego roiła się od pacjentów, miewał częste palpitacje, znużony był ogromnie, w chwili jakiegoś oszołomienia napisał ten list, ale nie poważył się nigdy powiedzieć ustnie p. C. o swoich względem niej uczuciach.

Jeden ze świadków, bardzo poważny obywatel, zeznał, że zna dr. Stricklanda od lat 28 i wysoce go poważa. Zawsze prowadził się on prawidłowo i na honorze jego nie ma najmniejszej skazy. Korzysta z tej sposobności, aby też swoją opinję przed sądem publicznie zadokumentować.

Lekarz sądowy i inni lekarze jako świadkowie skonstatowali, że dr. Strickland jest strasznie przepracowany i w tym rodzaju zdenerwowania, w którym człowiek nie ocenia następstw swojego działania.

Oskarżyciel prywatny p. C. oświadczył, że ponieważ dr. Strickland nie ubliżył w niczem jego żonie jak to wykazała rozprawa, przeto nie żąda wcale ukarania go.

Trybunał po naradzie wydał wyrok, że ponieważ dr. Strickland listem swym obraził świętość sakramentu małżeństwa, przeto skazuje się go na wykreślenie ze spisu lekarzy uprawnionym do praktykowania w Anglji.

W sali daly się słyszeć oklaski.

Można prawie no pewno powiedzieć, że w Polsce trybunał uwolniłby dra Stricklanda. W Londynie nie spotkałem ani jednego Anglika, któryby nie pochwalił wyroku. — Za lat pięćdziesiąt — rzekł mi jeden z bardzo inteligentnych dziennikarzy — kiedy pod wpływem zdemoralizowanych przez literaturę francuską naszych powieściopisarzy nauczymy się lekceważyć sakrament małżeństwa może i u nas nie będą karane grzechy przeciw temu sakramentowi, ale dzisiaj my jeszcze uważamy rodzinę za świętość i każdy zamach na

Zaznaczywszy ten rys charakterystyczny społeczeństwa angielskiego, pozwolę sobie zwrócić uwagę naszych czytelników na inny, równie znamienny. Przed kilku laty umarła królowa Aleksandra, istota, która całe swe życie poświęciła biednym, chorym, opuszczonym. Pozakładała szpitale, przytułki, ochronki, cały swój prywatny majątek oddała na ten cel, odwiedzała tych nieboraków, niosła im pomoc materjalną i moralną pociechę. Kochano ją też powszechnie a gdy umarła, nad grobem jej płakała cała Anglja. Ale założone przez nią instytucje dobroczynne potrzebują ciągłej pomocy. Królowa Aleksandra wybudowała gmachy, urządziła je, umeblowała, założyła dokoła nich ogrody, ale trzeba utrzymywać sanitarjuszy, dostarczać żywności chorym i dzieciom, opalać, oświetlać Fundusze pozostawione przez królową nie wystarczają na to, więc postanowiono zażądać od społeczeństwa aby przyczyniało się do utrzymywania tych zakładów. I wzięto się do rzeczy bardzo inteligentnie i estetycznie. Uchwalono że 13 czerwca będzie się co roku obchodziło „Alexandra Day" (dzień Aleksandry). W dniu tym każdy kto wielbi jej pamięć przypnie do piersi sztuczną różę. Róże te będą wyrabiane przez zakłady kalek i matołków — i oczywiście sporo zarobią na swe utrzymanie. A w jakich rozmiarach obracają się te cyfry można powziąć stąd wyobrażenie, że temi dniami odjeżdżał stąd do Kanady okręt i zabrał ze sobą 1 500 000 róż wyrobionych przez te kaleki.

Im więcej się poznaje tych Anglików tem więcej się ich kocha!

Dziewiąta Olimpjada.

Nareszcie Urugwaj znalazł godnego przeciwnika w piłce nożnej. Są nimi Włochy. Wczorajsza walka Urugwaju z Włochami, — to zmagania dwóch przeciwników prawie równych. Widowisko było porywające i cała publiczność patrzyła z zapartym oddechem na boisko. Poczuwszy dobrego przeciwnika, Urugwajczycy rozwinęli całą swą umiejętność i gra nabrała niesłychanego rozmachu. Pierwsza połowa kończy się zwycięstwem Urugwaju w stosunku 3:1, ale w drugiej połowie Włosi nietylko ne ustępują, ale atakują ze wzmożoną energją. Strzelają nawet drugą bramkę. Napięcie wśród widzów wzrasta do najwyższego stopnia. Jeszcze jeden goal dla Włochów i będzie wyrównanie. Urugwajczycy podwajają wysiłki. Drużyna ich to jedna myśl, jeden wspólny wysiłek. Gra była nad wyraz piękna, nigdy nie spotykana w Europie. Wynik ostateczny dla Urugwaju jednak 3:2 (3:1). Ale Włosi mogą się poszczycić, że mieli rogów 8:4 na swoją korzyść, a z Urugwajem to wynik bardzo zaszczytny.

W zawodach piłki nożnej pomiędzy Urugwajem i Argentyną wynik był remisowy 1:1 (1:0) — pomimo półgodzinnego przedłużenia. Gra będzie powtórzona we środę.

Włochy — Egipt 11:3 (6:2).

W finale pocieszenia Holandja uzyskała wynik remisowy 2:2 (0:0) z Chile. W wyniku tym uzyskanym pomimo godzinnego przedłużenia przez losowanie przyznano Holandji zwycięstwo.

Bydlęcy żart.

Zemsta warszawskich apaszów za „dostanie kosza".

Donoszą nam z Warszawy:

Po wyjeździe córki p. Kubalskich na letnie mieszkanie do Wołomina, zadźwięczał w mieszkaniu jej rodziców telefon. Doniesiono z dworca, że jakaś młoda osoba uległa strasznemu wypadkowi i zdołała tylko wymówić numer telefonu Po chwili inny głos zakomunikował: — „Tu lekarz pogotowia, niestety stwierdziłem śmierć. Trupa pozostawiłem na miejscu".

P. Kubalska padła zemdlona. Cała rodzina ruszyła autami na dworzec kolejowy, gdzie o wypadku nie wiedziano. Pojechano wówczas najbliższym pociągiem do Wołomina i okazało się, że rzekoma nieboszczka jest zupełnie zdrowa. Sprawa obecnie się wyjaśniła. Na dworcu zaczepiało pannę K. dwóch jakichś panów, którzy słyszeli numer telefonu, kiedy p. Kubalska usiłowała się połączyć telefonem z domem i widocznie zemścili się w ten sposób za nieudałe zabiegi. Pani Kubalska matka przypłaciła zajście ciężką chorobą. „Kawalarze" następnego dnia przez telefon oświadczyli: „Dziękujemy za zabawę, jeszcze nigdy w życiu nie mieliśmy takiej uciechy".

Holendrzy zbudują kolejkę linową, aby wywieść polski las.

W tych dniach zakupione zostały przez przemysłowców holenderskich obszary drzewostanu bukowego w Klimcu i Smorzu (Małopolska wschodnia) od zarządu dóbr i lasów fundacji hr. Stanisława Skarbka. Lasy te oddalone są od Skalego o 42 klm. Holendrzy zakupili cały drzewostan bukowy na obszarze 5 tys. morgów, na przeciąg lat 25 i płacić będą za prawa eksploatacji rocznie blisko 110 tys. zł. Celem ułatwienia eksploatacji holendrzy zbudują kolejkę linową ze Smorza do Skalego, lub do Oporca. Biura centralne holendrów znajdować się będą w Klimcu. Ze względu na dużą odległość od stacji kolejowej lasy te nie były nigdy dotychczas należycie eksploatowane.

W jaskini lwa.

Wywiadowca policyjny osaczony przez zgraję kryminalistów.

Niebywałe przejście miał w tych dniach wywiadowca Edmund Cieśliński w Warszawie: udał się bowiem do mieszkania pewnego zbrodniarza i tam osaczony został przez szajkę kryminalistów. Pomoc przyszła jednak na czas i kilku napastników osadzono w areszcie.

Zajście miało przebieg następujący: Ostatnio przyaresztowano 4 kryminalistów, znanych złodziei i rzezimieszków. U jednego z nich znaleziono kartkę wizytową z napisem „Nikodem Hekman — dentysta — Dzika 12 — mieszkanie 194". Ponieważ dentysta o takiem nazwisku nie jest zarejestrowany w policji, wydelegowany został jeden z najzdolniejszych wywiadowców, właśnie Edmund Cieśliński, do odnośnego mieszkania, celem zbadania sprawy.

Wkrótce już potem odezwał się w komisarjacie telefon. Wśród niewyraźnego szmeru i wrzasku zrozumieć można było tylko, że... [illegible] myślano się, że to Cieślińskiemu grozi niebezpieczeństwo i spiesznie wysłano pomoc.

Tymczasem stoczyć musiał śmiały wywiadowca formalny bój z całą zgrają napastujących go mężczyzn i kobiet. Siły były nierówne: 8 na jednego! Cieśliński jednak, który zorjentowawszy się szybko, zdołał zatelefonować aparatem znajdującym się przypadkowo w mieszkaniu samozwańczego dentysty, chwycił krzesło i wywijał niem na wszystkie strony, grożąc napastnikom równocześnie rewolwerem.

— Jeśli mnie zabijecie — wołał — straszna będzie kara, bo już, już policja nadchodzi!

I istotnie pomoc nadeszła. Część zbrodniarzy zdołała uciec, trzech jednak przychwycono, m. i. włamywacza międzynarodowego Moszka Dychtwalda. Straszne chwile niepewności wynagrodzili przełożeni Cieślińskiemu pochwa-

Zbrodnicza opiekunka.

Robotnica Mikowa w Raciborzu na Śląsku Opolskim pozostawiła swoje dwuletnie dziecko pod opieką sąsiadki, 18-letniej Anny Mueller. Ponieważ dziecko ustawicznie płakało i nie dało się uspokoić, Muellerówna zwykłym nożem kuchennym przerżnęła mu gardło.

W czasie prowadzenia Muellerówny do więzienia, tłum wzburzonych kobiet zdołał na chwilę odbić z rąk policji okrutną dziewczynę. Z wielkim trudem udało się policji wyrwać pobitą do krwi Muellerównę z rąk rozszalałego tłumu.

Mussolini mianował swoich spadkobierców politycznych.

„New York American" zamieszcza wywiad swego korespondenta z Mussolinim, w którym premjer włoski oświadczył, że wszystko jest przygotowane na wypadek jego śmierci, odmówił jednak wymienienia nazwisk swoich następców. Mussolini zapowiedział, że dąży do wprowadzenia rządu demokratycznego na zasadach panujących w Stanach Zjednoczonych. Powrót do rządów demokratycznych nastąpi jeszcze za jego życia.

Zasłonięta Suraja.

Z Teheranu donoszą, że przybył tam król Amanullah, witany uroczyście przez młodego następcę tronu, który na spotkanie króla wyjechał za bramy miasta. W pałacu podejmował króla Amanullah szach Riza. Parlament perski przeznaczył na uroczyste przyjęcie Amanullah około pół miljona funtów. Całe miasto bogato przystrojono. Pojawienie się królowej afgańskiej Suraji w stroju europejskim bez zasłony na twarzy, wywołało protesty tutejszego duchowieństwa. Królowa została zmuszona do porzucenia stroju europejskiego i założenia zasłony na twarz.

A gdzie Polska?

Już otwarta Olimpjada,
Walczą z sobą już narody.
W Polsce o niej wciąż się gada,
Jak bez pracy wziąć nagrody.

Różni biją już rekordy,
Idąc w boje jak na gody,
Walczą nawet z Indji „hordy" —
Słusznie biorą też nagrody.

Lecz o Polsce tam jest cicho,
Czy dla tego, że kraj młody?...
W piłkę grają wszak nie licho...
Ale poco nam nagrody!

Do „hokeja" zaś brak chęci,
Nogi nasze istne kłody,
Ten sport wcale nas nie nęci...
Zresztą poco nam nagrody.

Niechaj inni się popiszą,
Ci z za lasów, ci z za wody,
Niechaj o nich wiedzą, słyszą,
Po co, na co nam nagrody.

Wisław.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

CZWARTEK, DNIA 14 CZERWCA.

Poznań. (344,8). Godz.: Gimnastyka poranna. 12.05—12,40: Odczyt (Transmisja z Warszawy). 12,30—14,00: Koncert dla młodzieży (Transmisja z Warszawy). 14,00—14,15: Notow. giełdy pien 14,15—14,30: Komunikaty PAT. 16,40—17,05: Odczyt z działu „Radjotechnika" (Transmisja z Warszawy). 17,05—17,45: Koncert orkiestry salonowej z „Esplanady". 17,45—18,55 Audycja literacka (Transmisja z Warszawy). 19,10—19,35: 50 lekcja języka angielskiego. K. Z. 22,20—22,50: Nadprogram.

Warszawa. (1111). Godz.: 12,35—13,00: Odczyt org. staraniem Min. W. R. i O. P. dla młodzieży szkolnej pt. „O obserwacjach i doświadczeniach fizycznych" — prof. Stan. Malec 13,00: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 15,00: Komunikaty: meteor., gospodarczy, oraz nadprogram. 16,00—16,25: Odczyt pt. „Typy radjostacji nadawczych" — prof. Jan Kadecz. 16,25—16,30: Komunikat harcerski. 16,40—17,05: Odczyt pt. „Wychowanie fizyczne" — p. Zygmunt Zieleniewski. 17,20—17,45: Tydzień kobiecy w Radjo. Odczyt pt. „Jeden dzień w gospodarstwie domowem" — p. Ada Orłowska. 17,45—18,55: Koncert popołudniowy. 19,05—19,15: Komunikat rolniczy. 19,15—19,35: Rozmaitości. 19,35—20.00: Odczyt. Po odczycie komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. 20,00—20,25: „Wśród książek" — prof. H. Mościcki.

Skutki strasznego huraganu na Krajnie.

W Anusinie na posiadłości Geszkego **orkan zerwał dach stodoły** 130 metrów długiej i **rzucił go na dom komorniczy. Dom się zawalił.** Ofiar w ludziach nie było. Szkodę otaksowano na 60 tysięcy złotych.

W Polanowie wicher porwał konia z pastwiska, **poniósł go kilkanaście metrów** i — rzucił w torfowisko...

W Wyrzysku Skarbowym wicher wyrwał z korzeniami 16 starych drzew. Runęła również potężna lipa koło starostwa.

Z Małocina donoszą, że podczas szalonej burzy z piorunami grad wielkości laskowego orzecha poczynił w zasiewach wielkie szkody, dochodzące w niektórych miejscach do 80% wartości. Nie bardzo pomyślnie zapowiada się ten rok dla rolników.

Najdotkliwszą stratę poniósł posiedziciel ziemski **Jan Fąs w Stefanowie.** Dziewięćdziesiąt i dziewięć procent żyta wyniszczył mu grad. Fąs nie był zabezpieczony!

Straty w Bydgoskiem.

W Gościeradzu grad zniszczył **2 075 morgów zboża** w wysokości **80%. We Wtelnie** około **3 360 morgów** w wysokości 90%. **W Tryszczynie** 625 morgów w wysokości 25%. W innych miejscowościach **(Salno, Więzowno, Gogolinek, Skarbiewo, Nowy Dwór, Okole, Koronowo)** straty w zbożu oblicza się na 10%.

W Osielsku piorun spalił stodołę gospodarza Teodra Gralewskiego.

Co donoszą z Gdyni.

Gwałtowna burza

jaka szalała w ubiegłą niedzielę nad całem wybrzeżem, niemało wyrządziła szkód tak rolnictwu, jak i miastu. Jak nam donoszą, zostały na stokach górnadbrzeżnych zmyte niecomal wszystkie plony. W mieście deszcz tak dalece rozmoczył niebrukowane ulice, że przejazd przez nie został kompletnie uniemożliwiony. Ogrody i piwnice zostały zalane wodą, a zimne pioruny zarysowały kilka starszych domów, nie wyrządzając na szczęście poważniejszych strat materjalnych. Przez cały czas burzy elektrownia i telefony były nieczynne, tak, że przez kilka godzin miasto pozostawało bez światła i bez łączności ze światem.

Orkany szalały także w Niemczech.

Z całych Niemiec nadchodzą wiadomości o gwałtownych burzach jakie miały miejsce w ub. niedzielę. W miejscowości Guben (w Marchji) orkan pozrywał dachy z domów i powyrywał drzewa z korzeniami. W Gorzelicach na Śląsku burza z gradem wyrządziła wielkie szkody na polach. Również w Bawarji szalał orkan. W okolicach Monachjum padał grad wielkości kurzego jaja, który poranił wielu ludzi. Tysiące szyb zostało wybitych.

Odezwa do byłych seminarzystów w Tucholi.

Celem utrzymania łączności pomiędzy wychowankami a seminarjum w Tucholi, organizuje się ogólny zjazd wszystkich nauczycieli, byłych wychowanków tegoż zakładu.

Protektorat nad zjazdem obejmuje p. dyr. Szczypiński oraz grono profesorskie. Urządzenie zjazdu zależnem jest od ostatecznej ilości zgłoszeń. W tym celu uprasza się wszystkich Wychowanków, aby nadesłali swoje zgłoszenia **najpóźniej do 15 lipca br.,** po którym to czasie zapadnie decyzja, czy zjazd odbędzie się, czy też nie.

Zgłoszenia kierować należy do Bolesława Wytroużka, Gniewowo, pow. morski.

Polacy w Ameryce.

Pierwsza wycieczka Nar. Związku do Polski wyrusza z New Yorku w dniu 26 czerwca okrętem „Polonia" wprost do Gdyni.

* * *

Fr. Kuliński proboszczem nowej parafji w Chicago. Dzielnica „Nowa Polska doczekała się nowej parafji rzymsko-katolickiej. Ks. kard. Mundelein naznaczył na proboszcza ks. Franciszka Kulińskiego, b. kapelana armji amerykańskiej. — Ks. Franciszek Kuliński był jednym z pierwszych księży polskich w Ameryce, który ofiarował usługi swoje rządowi amerykańskiemu podczas wojny światowej.

* * *

Śmierć 93-letniej Polki w Ohio. W Warrensville, Ohio, zmarła Marja Otradorska, przeżywszy 93 lata. Sędziwa nasza rodaczka ostatnie chwile życia spędziła w przytułku dla starców.

Ulga w doli najnieszczęśliwszych.

Uroczyste poświęcenie letniska dla ociemniałych żołnierzy w Ziemnicach pod Kościanem.

W sobotę dnia 9-go czerwca br. odbyło się w Ziemnicach Nowych uroczyste poświęcenie letniska dla ociemniałych żołnierzy.

Letnisko to powstało z inicjatywy Związku Ociemniałych Wojaków R. P. z wielce zasłużonymi: prezesem inż. Perzyńskim, członkiem zarządu mjr. Wagnerem oraz niestrudzoną działaczką na polu społecznem i gorliwą opiekunką inwalidów ociemniałych, p. radczynią Teskową na czele.

Przybyłych na uroczystość J. Eksc. Ks. Biskupa Radońskiego i gen. Dzierżanowskiego, dowódcę O. K. VII ludność witała entuzjastycznie. Liczne bramy tryumfalne ustawione na drodze prowadzącej do Ziemnic świadczyły najwyżej o uczuciach ludności dla dostojnika Kościoła i przedstawiciela najwyższej władzy wojskowej. Banderja konna i drużyna kolarzy eskortowała samochód J. E. Ks. Biskupa Radońskiego.

Wśród obecnych zauważyliśmy pp. radcę Jaworskiego — przedstaw. województwa i min. opieki społecznej, radcę Szyszkę — przedst. starostwa krajowego, radcę Krausego — starostwo powiatowe, pułk. Jarocińskiego, min. Morawskiego z żoną, radczynię Teskową, prezesa Zw. Inwalidów Wojennych p. Sacheckiego, Ojca Gwardjana, Dyrektora Zakładu Ociemniałych w Bydgoszczy Mencla, aptekarzową Fuchsową, załużoną działaczkę na polu społecznem, pp. Idźkowską, Młynarczykową i Krzemieniecką z Bydgoszczy.

Telegramy i życzenia z okazji otwarcia i poświęcenia „Letniska" Ociemn. żołnierza nadesłali: Prezydjum Rady Ministrów imieniem Premjera i Wicepremjera, Pani Prezydentowa Mościcka, Prymas Polski ks. kard. Hlond, Gen. dyw. Berbecki, Toruń, Gen. dyw. Thommee, Bydgoszcz, Ks. Biskup Chełmiński — Okoniewski, Ks. Biskup Łomżyński — Łukomski, Prezydent m. Poznania Ratajski, Wiceprezydent miasta Bydgoszczy Chmielewski, Radca Wojewódzki p. Wołłowicz, Prezes Okr. Cz. Krzyża hr. Skórzewska, Poznański Okr. Cz. Krzyża, Wydział wyk. Zarządu gł. Związku Inw. Woj., Kurator Okr. szk. Poznań Chrzanowsk., Tow. Pom. Ociemn. ofiarom wojny w Polsce „Latarnia", pp. Chłapowscy, Kopaszew, Posłanka na Sejm Kosmowska, Warszawa, Sejm, Simon Gustaw, Warszawa, Jan hr. Żółtowski, Czacz, dyrektor i prezes „N. U. R." (Koło Leszno) Perzyński, Roesner, Bydgoszcz.

Uroczystość rozpoczęła się mszą polową, odprawioną w ogrodzie Letniska przez ks. prob. Nowaka, który po odprawionej mszy św. wygłosił podniosłe okolicznościowe kazanie. Jakieś potężne echo niosło hen daleko pieśń „Boże coś Polskę", zaintonowaną przez ks. proboszcza, a pochwyconą przez wszystkich Ociemniałych, z których piersi wyrwało się jakby wielkie błaganie „Ojczyznę, wolność, tę wolność okupioną przez nich tak wielkiem kalectwem, jakiem jest utrata wzroku".

Po mszy św. zwrócił się do ociemniałych w serdecznych słowach J. E. Ks. Biskup Radoński, tchnących szczerą miłości i głęboką wdzięcznością dla tych, którzy ponieśli tak wielką ofiarę. Kornie pochyliły się głowy, gdy pasterz udzielił obecnym, z polecenia J. Em. Ks. Kardynała, błogosławieństwa pasterskiego.

Po wysłuchaniu nabożeństwa, udano się na zwiedzenie ogrodu, poczem J. E. Ks. Biskup w asyście licznego duchowieństwa dokonał poświęcenia Letniska.

Z okazji poświęcenia Letniska p. generał Dzierżanowski, dowódca O. K. VII w krótkich żołnierskich słowach wyraził zrozumienie przez władze wojskowe słusznych postulatów tych, którzy tak wielką ofiarą okupili wolność naszej ukochanej ojczyzny.

W imieniu min. opieki społecznej i p. wojewody poznańskiego złożył życzenia na ręce p. prezesa Perzyńskiego p. radca Jaworski, zapewniając o życzliwości, z jaką odnosi się do poczynań Inwalidów Rząd i wojewoda. Z ramienia p. starosty krajowego przemawiał radca Szyszka, a w zastępstwie p. starosty powiatowego p. Krause. Jako miejscowy przedstawiciel władz szkolnych, kóre mają nadzór nad budynkiem, w którym mieści się letnisko zabrał głos p. insp. Sowiński. Imieniem inwalidów Wojennych pan Stachecki.

Wszyscy mówcy zgodnie zapewniali, że do ociemniałych odnosić się będą tak władze jak i ludność miejscowa ze czcią i miłością, by chwile spędzone w Letnisku były dla nich balsamem i ukojeniem.

W odpowiedzi zabrał głos prezes Związku Ociemniałych Inwalidów p. inż. Perzyński, dziękując wszystkim, a przedewszystkiem gminom za okazaną pomoc. W krótkich słowach przedstawił p. prezes ciężką dolę ociemniałych, wyrażając nadzieję, że rząd poprawi im ciężki ten byt i odtąd więcej troszczyć się będzie o losy tych, których bezlitosna wojna pozbawiła wzroku. Aby dać możność poratowania zdrowia i wyrwać ociemniałych z tej niezdrowej at-

---

W dziesiątą rocznicę.

Niemcy drugi raz nad Marną.

Chrzest ogniowy Amerykanów pod Château-Thierry.

Po dłuższej przerwie wyzyskanej na wypełnienie luk, przesunięcie ciężkiej artylerji i tajemnicze przegrupowania ponowili Niemcy 27 maja 1918 ofenzywę na froncie zachodnim, i to znowu na innem miejscu.

Tym razem skierowali swe gwałtowne uderzenia w stronę południową między Soissons i Reims, a więc mniejwięcej

w kierunku Paryża.

Cesarz Wilhelm rano o pół do czwartej, po hulance całonocnej, wybrał się na majówkę... Penetrując front wydawał gen. Boehmowi ostatnie dyspozycje.

Niemcy szli — jak się mówi — „na zbity łeb"... Zajęli wzgórze Chemin des Dames i posunęli się na teren nienaruszony przez wojnę od roku 1914. Ludność zaczęła uciekać za Marnę.

Walki nad Aisne i Marną trwały do 7 czerwca. Niemcy posunęli się do Dormans i Château Thierry, opanowując teren obejmujący 3.000 kilometrów kwadratowych. Zbliżyli się tutaj na odległość 70 kilometrów do Paryża, lecz dalej już ich nie przepuszczono. Pod Château Thierry natrafili na

heroiczny opór wojsk amerykańskich.

Na lewem skrzydle dotarli do okopów wysuniętych pod Reims, lecz dalej za żadną cenę przedostać się nie zdołali. Na lewem skrzydle pchnięte do ataku 28 świeżych dywizyj niemieckich — dorównywujące siłą liczebną 35 zdziesiątkowanym dywizjom

Niemcy ponieśli bardzo ciężkie straty.

Bitwa pod Compiegne toczyła się od 9 do 13 czerwca ze zmiennem szczęściem i była najkrwawszą z całej kampanji. Gdybyśmy tutaj bitwę nad Marną przegrali — przyznają w dziełach swoich wybitni sztabowcy francuscy — duch we Francji byłby upadł i nieby go już nie wskrzesiło...

— **Bić się, znaczy atakować...** Atakować można tylko wtedy, **kiedy się jest zupełnie pewnym, że rozporządza się dostatecznemi siłami...**

Marszałek Foch, mając taką metodę, nie przejmował się za bardzo przejściowemi sukcesami Niemców, a nawet celowo

wpuścił ich do worka.

utworzonego w wyłomie frontu między Soissons a Reims. **Nieszczęsna dla Niemców Marna** była spodem tego worka, który mógł być każdej chwili zasznurowany...

Prawdą jest, że podczas **szybkiego odwrotu** dwóch zabłąkanych generałów **armji** aljanckiej (Anglicy stracili w pierwszym momencie orjentację) dostało się do niewoli a olbrzymie składy amunicji amerykańskiej

ponad miljon pocisków armatnich

wpadły w ręce wrogów, Foch jednak i w tym przypadku nie stracił głowy. Samocho-

nie — pół miljona świetnie wyekwipowanych, inteligentnych żołnierzy, rwących się do boju.

Foch o wynik kampanji był teraz spokojny. Mógł uderzyć, bo miał co potrzebuje, zwlekał jednak, czekając aż się Niemcy „zmęczą"... **Front najgorsze przetrwał,** gorzej już być nie mogło.

Podziwu godny jest zawsze spokój Anglików. Tak też i było tym razem. Kiedy ajenci niemieccy zaczęli coraz głośniej mówić o przegranej, o rychłem upadku Paryża, wobec czego należałoby — przyjąć warunki niemieckie i zawrzeć pokój,

Lord Cecil w Izbie Gmin

dał im mężną odpowiedź:

— Przyznaję, że sytuacja jest bardzo poważna, ale **im większe niebezpieczeństwo, tem silniejsze nasze postanowienie, ażeby wszystkimi środkami wytrwać do końca.** Nie ulega bowiem wątpliwości, że ostatecznie jednak **zwyciężymy!** Odkąd Rosja upadła, mieliśmy zawsze uczucie nie trwogi, lecz świadomości, że zanim nadejdzie pomoc amerykańska będziemy musieli niejedno wycierpieć. —

Wszyscy mężowie stanu byli w tem zgodni. **Lloyd George** wygłaszając na bankiecie związku drukarzy w Londynie mowę na cześć sprzymierzeńców, stanowczo zapowiedział, że **koalicja zwycięży, gdyż inaczej przepadłyby zdobycze ducha ludzkiego.** Ludendorffa nazwał kowalem... Wali on młotem, ale młot ten spada na dobry metal angielski i nie kruszy, ale hartuje go.

Odrzucone pośrednictwo pokojowe socjalistów.

Przewodniczącemu międzynarodówki, [illegible]

robotniczą — **rząd angielski odmówił paszportu.**

Socjaliści angielscy uchwalili bardzo chętnie rządowi swojemu nowe 500 miljonów funtów szterlingów na dalsze prowadzenie wojny, wszyscy bowiem byli o tem najmocniej przekonani, że Niemcy **mimo swych zwycięstw,** w najbliższych trzech miesiącach **wojnę przegrać muszą,** albowiem flota angielska zdoła do tego czasu przewieźć miljon żołnierzy z Ameryki, zaś w fabrykach — robią się nagwałt **tanki,** które przezwyciężą każdą przeszkodę.

Ponieważ **żaden** z trzech strategicznych celów od marca do czerwca nie został osiągnięty, to znaczy

1) Paryż nie zdobyty,
2) porty nad Kanałem nie zamknięte,
3) połączenie między armją francuską a angielską nie przerwane,

cesarz Wilhelm pozieleniał ze złości. Wezwany do niemieckiej kwatery głównej cesarz Karol, **zobowiązał się zaatakować 15 czerwca front włoski nad rzeką Piave.**

Nieszczęsna Piawa.

Dwie armje generała Diaz'a, odświeżone podczas zimy jedną dywizją francuską i jedną dywizją angielską, nie mogły się oprzeć 6 armjom feldmarszałka Borovicsa. Skały Tomba — podminowane — pogrzebały setki bohaterskich obrońców. Bitwa rozszerzyła się na przestrzeni 180 kilometrów do Adrjatyku. Tylko 4 dni sprzyjało szczęście atakującym, piątego dnia — 19-go czerwca — rozpoczęła się **kontrofenzywa włoska.** Eskadra francuska wmieszała się do walki od strony morza. Austrjacy zaczeli uciekać w popłochu. Na domiar złego **Piava wylała,** powódź zniosła mosty... Kto pozostał — miał do wyboru: przepłynąć rzekę, albo poddać się.

mosfery, z inicjatywy Związku Ociemniałych a przy ofiarności społeczeństwa stanęło Letnisko. Oni bowiem w pierwszym rzędzie zasługują na opiekę. Mówca wznosi w końcu okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i pierwszego marszałka Józefa Piłsudskiego.

Następnie udano się do schludnych i przestronnych sal jadalnych na śniadanie. Przy stole zabrał głos raz jeszcze p. prezes Perz‥ński, wznosząc toast na cześć Zw. Inwalidów Wojennych, w ręce obecnego prezesa p. Stacheckiego. Z kolei przemawiał p. prezes Stachecki, który nie miał dość słów uznania dla pracy Związku Ociemniałych Wojaków, nazywając go bohaterskim Związkiem.

Śniadanie minęło w nad wyraz serdecznym nastroju. **Dan.**

Z PROWINCJI.

— Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Zachmurzenie malejące. Dość pogodnie (powolne ocieplenie). Słabe wiatry zachodnie, potem miejscowe w całym kraju.

NOWE GLINKI, pow. bydgoski. (Złote gody małżeńskie). Onegdaj obchodził p. Andrzej Mroczek z swą małżonką Katarzyną złote gody. W dniu tym jubilaci udali się do kościoła parafjalnego w Serocku, gdzie aktu kościelnego dokonał ks. prob. Sarnowski. Jubilatom cieszącym się jeszcze czerstwem zdrowiem, „Szczęść Boże!"

MOGILNO. Baczność, Inwalidzi Wojenni. W sprawie poddania rewizji lekarskiej tych wszystkich osób, które zostały objęte wykazami rejestracji t. zw. francuskiej, lecz nie uzyskały zaopatrzenia inwalidzkiego, wzywa się wszystkich inwalidów woj. koła powiatowego Mogilno o zgłoszenie się do dnia 15. 6. br. u sekretarza Koła powiatowego t. j. w Spółdz. Inwalidzkiej „Inwalida" w Mogilnie. Zarazem uprasza się zgłaszających o przedłożenie wszelkich dokumentów wojskowych celem osięgnięcia zaopatrzenia inwalidzkiego. P. P. sołtysów prosi się o ogłoszenie w poszczególnych gminach.

KWIECISZEWO. (Szabesgoj). Donoszą nam: Jak grom z jasnego nieba spadła na nas iadomość, iż p. W. Lewandowski przyjął na pomieszkanie trzech żydów, którzy zajmują się handlem domokrążnym.

SWARZĘDZ. (Postrzeliła męża). W Swarzędzu niej. Wanda T. strzeliła do swego męża Józefa, przyczem trafiła go w tył głowy. Powodem zbrodni były niesnaski małżeńskie. Sprawczyni nieszczęścia po dokonaniu zbrodni udała się natychmiast na posterunek policji. Ranny walczy ze śmiercią.

OBORNIKI. (Z Bractwa Kurkowego). W drugi dzień Zielonych Świątek o godz. 14-tej odbyło się w strzelnicy strzelanie tut. Bractwa Kurkowego. W czasie strzelania do tarczy orderowej i premjowej odbył się koncert. Wieczorem urządzono w sali Strzelnicy zabawę taneczną. Dalszy ciąg strzelania trwał przez wtorek, czwartek i sobotę. W niedzielę, 3-go bm. o godz. 17 wiecz. stwierdzono i ustalono wyniki; o godz. 17.30 nastąpiło przemówienie p. burmistrza Maćkowiaka, poczem przystąpiono do ogłoszenia wyników strzelania. Królem mianowany został p. Wolniewicz, I. rycerzem p. Bieliński, II rycerzem p. Ebert.

Nakło.

Dokąd może zaprowadzić alkohol. Celem wydzierżawienia łąk u p. D. wybrało się w tych dniach z tut. obywateli p. S. i K. z pośrednikiem p. M. na miejsce dzierżawy obok Paterka. Dla lepszego załatwienia interesu wstąpili do restauracji gdzie widocznie za wiele próbowali „monopolówki", gdyż po przyjeździe na łąkę, zamiast jechać drogą, skręcili w torfiska — i tu nastąpiła katastrofa. Konie z wozem poczęły tonąć w błocie; na szczęście przybiegli pracujący niedaleko robotnicy, z pomocą i po wielkich trudach wyciągnęli ich z topieli.

Kino. Od piątku 15. bm. wyświetla kino „Polonja" dramat egzotyczny w 10 aktach pt. „Dama bez zasłony". W głównych rolach występują Lil Dagover i Goeste Eckman. Nadprogram wesoła komedyjka.

Zebranie Tow. Powst. i Woj. zwołuje na dzień 16. bm. o godzinie 7 wiecz. do lokalu posiedzeń nadzwyczajne walne reorganizacyjne zebranie.

Premjowanie klaczy i źrebic włościańskich. W sobotę, dnia 16. bm. o godz. 11-tej odbędzie się w Wyrzysku na placu targowym premjowanie klaczy i źrebic włościańskich. Premje będą udzielone w miarę środków, stojących Wielkopolskiej Izbie Rolniczej do dyspozycji, za wybrane przez Komisję najlepsze źrebice do 3 lat właścicielom lub dzierżawcom, których własność lub dzierżawa nie przekracza 200 mórg ziemi. Konie krwi oldenburskiej lub fryzyjskiej, oraz źrebice bez udowodnionego pocho-

Wyrzysk.

Wybór członków Magistratu. Zastępcą burmistrza wybrany został p. Dakowski, dyrektor kasy komunalnej; pierwszym ławnikiem p. Kazimierz Kościerski, znany kupiec.

Przy strzelaniu o godność króla kurkowego znowu w tym roku zwyciężył p. R. Michałek. Pierwszym rycerzem jest p. Wawrzyniak, drugim p. Kościerski.

Powiatowy naczelnik pożarnictwa donosi nam, że podczas wielkiego pożaru 2 czerwca w Sadkach pierwszą na miejscu była ochotnicza straż ogniowa z Śmielina, następnie przybyły w kolejnym porządku straże z Samostrzela, Żelazna, Dębionka, sikawka prywatna p. Płaczka z Sadek, a dopiero — jako szósta — straż nakielska. Specjalnie wyróżniły się w akcji ratowniczej straże śmielińska, samostrzelska i żelaznowska. Dowodził całością ogniomistrz obwodowy p. Koralewski z Samostrzela.

Na zjeździe straży pożarnych w Nakle oprócz podanych w sprawozdaniu „Dziennika Bydgoskiego" straży I. grupy (miejskich), otrzymały nagrody także straże wiejskie, mianowicie 1) Osiek, 2) Wiele pod Mroczą i 3) Białośliwie. Indywidualną nagrodę — topornik — otrzymał strażak Niedźwiedziński, naczelnik „Sokoła" w Wyrzysku. Komendant p. Milewski z Bydgoszczy pochwalił jego brawurowe samoratownictwo.

Inowrocław.

Dyplom agronomji uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim p. Tadeusz Grześkowiak, syn cenionego w mieście naszem kupca-zbożownika p. Ignacego Grześkowiaka przy ulicy św. Mikołaja. P. T. Grześkowiak wyjechał na dalsze studja zagranicę.

Egzamina wstępne w gimnazjum żeńskiem odbędą się dla klasy I. dnia 18, 19 i 20 bm. o godz. 8,45 rano, dla klas wyższych dnia 22, i 23 bm. o godz. 8 rano. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja do dnia 16. bm.

Egzamin wstępny w szkole wydziałowej męskiej odbędzie się dnia 25. bm. Przyjmuje się chłopców z ukończonemi 3 klasami szkoły powszechnej. Zgłoszenia przyjmuje kierownik szkoły od 11 do 12 w południe.

Koło Miejscowe T. S. W. w Inowrocławiu obchodziło ub. piątek po południu posiedzenie sekcji matematyczno-przyrodniczej w sali konferencyjnej, na którem wygłosił p. prof. Otto referat pt. „Uwagi z metodyki przyrodoznawstwa w szkołach średnich". Potem jeden z członków wygłosił sprawozdanie ze zjazdu przyrodników, który się odbył w maju rb. w Poznaniu.

Nowe chodniki kładzie Magistrat na ulicy Solankowej. Chodniki te są szersze od dotychczasowych, gdyż mają 2,13 mtr. szerokości (dotychczas zaledwie 2 mtr.) Coprawda komunikacja w sezonie kuracyjnym jest nieco utrudniona, jednakowoż kładzenie nowych płyt betonowych ma potrwać — w myśl umowy — do końca czerwca rb. Pracami kieruje p. budowniczy Zielonacki.

Piękny czyn godny naśladowania Zakłady Solvay w Mątwach, pow. inowrocławski zorganizowały w tym roku kolonje letnie dla dzieci swych pracowników fabrycznych. Dzieci zostały rozdzielone, stosownie do wieku i płci, na miesiące czerwiec, lipiec i sierpień i będą wcielone do Pom. Tow. Kolonij Wakacyjnych Letnich. Koszta utrzymania i przejazdu ponoszą całkowicie Zakłady Solvay w Mątwach. Dnia 1 bm. wyjechało do Gdyni 25 dziewcząt. Na dalsze miesiące przewidziano również wyjazd około 24—40 chłopców i dalszych dziewcząt. Przykład ten jest godny naśladowania. Szczególnie p. dyr. Tołłoczko należy się uznanie za inicjatywę do tak pięknego czynu.

KRONIKA SĄDOWA.

Za dopuszczenie się gwałtu na bezbronnej kobiecie skazano Stefana Subskiego, służącego w 59 p. p. na trzy miesiące więzienia i ponoszenie kosztów postępowania sądowego.

Za uraz cielesny skazała Izba Karna niejakiego Stanisława Sipińskiego z Jarocin na dwa miesiące więzienia i policzenie kosztów sądowych.

Gniezno.

Dyrektorem stadniny w Gnieźnie został kierownik stadniny z Janowa p. Edward Lamd, dotychczasowy kierownik stadniny p. Kazimierz Prądzyński został przeniesiony do Łącka pod Płockiem.

Egzamin maturyczny w gimnazjum żeńskiem złożyły pp.: Bogdasówna, Cabańska, Gadzinowska, Gostkowska, Kołaczkowska, Kubiakówna, Maćkiewiczówna, Piesłówna, Wyrembekówna.

Procesja Bożego Ciała wypadła u nas w tym roku nadzwyczaj okazale, którą prowadził w otoczeniu licznych księży ks. biskup Laubitz.

Red. Kosnar w Gnieźnie. Red. „Czeskiego Dziennika", znany przyjaciel Polski i kawaler ofic. krzyża orderu „Polonia Restituta", p. Wojciech Kosnar bawił w ub. środę po poł. w Gnieźnie i zwiedzał miasto.

Komunikacja autobusowa na linji Skorzęcin—Witkowo—Gniezno została ...

Poznań.

— Tragedja robotnika. Na dworcu kolejowym w Poznaniu, w przedziale III klasy pociągu Poznań—Kalisz, nieznany mężczyzna strzelił 5 razy z browningu w powietrze, następnie przyłożył broń do skroni i zranił się poważnie. Strzały rewolwerowe wywołały popłoch wśród pasażerów. Ciężko rannego po udzieleniu pomocy na miejscu odwieziono do szpitala. Dochodzenie ustaliło, że desperatem był robotnik Derbich, który powrócił z robót rolnych z Francji. Powód tragicznego zdarzenia nieznany.

POZNAŃ. (Pierwsza ofiara Warty.) Ub. niedzieli upał pociągnął za sobą pierwszą ofiarę Warty. Niejaki 20-letni uczeń stolarski Roszak w czasie kąpieli utonął. Natychmiastowa akcja ratunkowa nie dała pomyślnych wyników. Zwłoki wydobyto.

Ostrów.

Krulem kurkowym Bractwa w Ostrowie — został p. Stanisław Maćkowiak, I rycerzem p. Józef Chojnacki, II. rycerzem p. Kubicki, komendant Bractwa.

Otwarcie łazienek. W ub. sobotę dokonał wiceburmistrz p. Józef Jondro otwarcia odrestaurowanych i zastosowanych do nowych potrzeb łazienek „Świtezianki". Poświęcenia dokonał ks. dziekan Rolewski.

Zjazd śpiewacki Dnia 17. bm. odbędzie się w mieście naszem wielki zjazd śpiewacki Okr. VI. Wlkp. Kół Śpiewackich.

Gazeta południowa, a późniejsze A. B. C. przestała wychodzić z powodu trudności finansowych. Wjej miejsce ma się ukazać „Głos Wielkopolski".

Rewja poznańska wystawiła u nas w ub. piątek „Siadaj Pan" i „Mary Lon". Cały zespół, nieliczny wprawdzie, przedstawia się nienajgorzej.

Reduta zjeżdża dnia 15. bm. do Ostrowa, by w dwóch wieczorach wystawić komedję J. Korzeniowskiego „Wąsy i Peruka" i Żeromskiego „Sułkowski".

Nieprawdziwe pogłoski o wyniku śledztwa w sprawie zamordowania śp. Graffa, ogłosił w ub. tygodniu „Il. Kurjer Codzienny" i „Express poranny". Śledztwo nie jest jeszcze ukończone.

Pożar. W niedzielę wieczorem około 8 godziny zaalarmowano straż pożarną do warsztatów wagonowych, gdzie, wskutek upału zapaliły się trociny. Pożar w kilku minut ugaszono.

Z POMORZA.

DĄBROWA CHEŁMIŃSKA. (Osobiste). Pan Jan Hanelt, syn znanej i poważanej rodziny w Dąbrowie Chełmińskiej został dyplomowany na praktycznego lekarza medycyny. Młodemu lekarzowi życzymy wszelkiej pomyślności.

— Z życia Wojaków). W dniu 3 bm. Tow. Powst. i Woj. urządziło ostre strzelanie, w którem brało udział 54 członków. Królem kurkowym został p. Tad. Hanelt i otrzymał I nagrodę, II nagrodę otrzymał p. Listewnik, III nagrodę — p. Brąszkiewicz.

GRUCZNO. (Założenie Stow. Młodzieży Żeńskiej). Odbyło się tu zebranie organizacyjne w celu założenia Stow. Kat. Młodzieży Żeńskiej. Cele i zadania Stow. omówił ks. Lehmann ze Świecia, specjalnie w tym celu przybyły. Do zarządu wybrani zostali p. p.: ks. prob. Lipski — protektor, nauczycielka Glazianka — patronka, Siadkowska — prezeska, Al. Czajkowska — zastępczyni, Kaczmarkówna — skarbniczka, Czajkowska — zastępczyni, Radzikowska — bibljotekarka, Ulatowska — zastępczyni, Gwizdałówna — gospodyni, Supersowówna — naczelniczka. Nowozałożonemu Stow. „Szczęść Boże".

SEROCK. (Wojacy na strzelnicy). Ub. niedzieli odbyły się w strzelnicy w Kręglu zawody strzeleckie Tow. Powst. i Wojaków. Pod dowództwem komendanta p. Krzyżykowskiego, z orkiestrą na czele udano się do strzelnicy. Najlepszym strzelcem okazał się Piotr Centkowski, z oddziału młodzieży p. Szczukowski. Z poza członków Tow. najwyższy sukces osiągał przodownik P. P. p. Majewski. Zakończeniem święta strzeleckiego była zabawa w sali p. Domańskiego.

TOPÓLNO. (Święto strzeleckie). Tow. Powst. i Woj. obchodziło ub. niedzieli swoje tegoroczne święto strzeleckie. Zawody odbyły się na własnej strzelnicy, położonej w uroczym lasku pod górą t. zw. św. Rocha. Najlepszym strzelcem został p. Górzyński z Grabowskich Gór.

SKÓRCZ. (Żydzi się wyprowadzają). Właściciele żydowskiej spółki „Agraria" zwinęli swój interes i ...

BARŁOŻNO. (Burza). W niedzielę 10 bm. przeciągała pod wieczór straszna nawałnica. Około godz. 8 widać było na horyzoncie niedaleko łunę od pożaru. Grom uderzył w pobliskiej wiosce Kierwałd w stodołę włościanina Partyki. Spaliły się wszystkie budynki gospodarcze oraz dom mieszkalny wraz z maszynami rolniczemi.

TCZEW. (Przyłapanie złodziei). W ostatnich dniach aresztowała policja sprawców kradzieży, którzy włamali się do urzędu pocztowego w Rajkowie pow. tczewski, gdzie skradli 507 zł i znaczki na sumę 336 zł. Są to niej. Szerygielski Bron. zam. w Długiem pow. starogardzki, Jaruszewski Stefan i Gnacki Wład. Sprawcy do kradzieży nie przyznają się — jednakże wszelkie poszlaki i dowody rzeczowe świadczą o popełnionej przez nich kradzieży. Przekazano ich władzom sądowym w Tczewie.

Świecie.

Egzamin dojrzałości odbył się w gimnazjum w Świeciu pod przewodnictwem p. dyrektora dr. Kuchannego. Niedopuszczono do egzaminu pisemnego pięciu abiturjentów; z dopuszczonych do egzaminu wszyscy w liczbie 18 egzamin zdali. Świadectwa dojrzałości w gimnazjum w Świeciu otrzymali: Bułhak, Chmurzyński, Chołaszczyński, Czerwiński, Gmerek, Grajewski K., Grajewski W., Kowalski, Kufel, Neumann, Pawlikowski, Stryjkowski, Stusik, Zdrenka, Tomaszewski, Ziółkowski, Jezierańska i Mikułowska.

50-lecie pracy zawodowej obchodził w tych dniach Jan Kurowski, organista w Świeciu. Jest on wieloletnim dyrygentem chórów towarzystw śpiewackich, zwłaszcza zaś chóru Tow. Przemysłowców.

Skromna uroczystość jubileuszowa zgromadziła liczne grono przedstawicieli wszelkich grup tutejszego społeczeństwa.

Tow. Miłośników Sceny Kadry Marynarki Wojennej w Świeciu wystawiło ostatni raz w tym sezonie udatną sztuczkę sceniczną pt. „Zaręczyny pod kulami".

Tczew.

Zebranie Kółka Rolniczego Lubiszewo, (pow. tczewski) W niedzielę, dnia 17 bm., zaraz po nabożeństwie odbędzie się zebranie rolników. Przemawiać będzie p. Świniarski z Tczewa. Po załatwieniu spraw towarzystwa będzie można zamawiać sztuczne nawozy i sól. Przybycie wszystkich członków pożądane.

Wymierzony policzek jakoby powodem śmierci. Między dwoma młodzieńcami, 20-letnim Borowskim i 18-letnim Walterem z Czyżykowa wyłoniła się sprzeczka, która zakończyła się spoliczkowaniem p. Waltera. Po pewnym czasie W. zachorował. Rodzice jego wystąpili przeciw synowi kolejarza p. Borowskiego do sądu, oskarżając go o uraz cielesny. W międzyczasie W. zmarł. Lekarze orzekli, że śmierć nastąpiła wskutek silnego zapalenia środkowego ucha, ropa którego dostała się do mózgu. Zatem uderzenie w twarz nic wspólnego z wypadkiem śmierci nie miało.

Z „Bractwa Matek Chrześcijańskich". W niedzielę, 3 bm. „Bractwo" obchodziło pierwszą rocznicę swojej działalności. Rocznicę tę rozpoczęto nabożeństwem, następnie w lokalu posiedzeń (w auli gimnazjum żeńskiego) rozpoczęło się zebranie. Tow. Młodzieży Żeńskiej wykonało śpiewy i deklamacje pod kierownictwem naucz. p. Nierzwickiej i p. Grochowskiego, dyrygenta chórów. Rozwój tow. coraz więcej się wzmaga. Członkiń dotychczas zarejestrowano 650. W kasie pomimo kilku zapomóg danych na pogrzeby zmarłych członkiń i innych większych wydatków, Bractwo ma 1400 zł. gotówki i około 60 zł. w kasie u skarbniczki.

Do odebrania. Znalezione: laska, binokle w złotej oprawie, klucz domowy i portmonetka z zawartością są do odebrania za udowodnieniem w urzędzie policyjnym, Magistrat, pokój nr. 9.

Puck.

Zakupienie wozu dla polewania ulic. Magistrat miasta naszego uchwalił na ostatniem posiedzeniu zakupić wóz dla polewania ulic. Do uchwały tej przychyliła się również i nasza rada miejska. Wóz ten będzie kosztował około 3600 złotych. Będzie on również bardzo potrzebny naszej straży ogniowej.

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 6-go bm. zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie o godz. 13 przy wjeździe pociągu z Helu do Pucka na przejeździe szosy celbowskiej, uniósł robotnik Walter Antoni (zatrudniony u p. Żywickiego) samowolnie zamkniętą zaporę, usiłując przejść jeszcze przez tor. W tej chwili nadjechał pociąg i parowóz pociągu uderzył go tak silnie w głowę, że stracił natychmiast przytomność. Walter doznał poważnych okaleczeń głowy. Odstawiono go natychmiast do miejsc. Domu Chorych, gdzie lekarz rejonowy p. Dr. Zieleziński udzielił mu pierwszej pomocy lekarskiej.

Agentura pisma naszego mieści się w mieście naszem w księgarni p. Rykowskiej przy

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 13 czerwca 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Antoniego z Padwy, Tobjasza.
Jutro: Bazylego w., bł. Jolanty.
Wschód słońca: godz. 3,36.
Zachód słońca: godz. 20,23

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 11 bm. do poniedziałku 18 bm. dyżurują:

1) **Apteka pod Aniołem**, ul. Gdańska.
2) **Apteka Kużaja**, ul. Długa.
3) **Apteka pod Łabędziem**, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

W polityce osiągnąć można dwojaki sukces: moralny albo realny. W naszym sporze z Litwą moralny sukces jest zawsze po naszej stronie. Ale korzyść realną prawie zawsze odnosi Litwa. Jednak pozornie tylko.

Liga przyznaje słuszność tezie polskiej. Jest to — że tak powiemy — teoretyczna wiktorja. Definitywne rozstrzygnięcie i załatwienie polsko-litewskiego sporu mędrcy genewscy odkładają ciągle ad calendas graecas. I to jest sukcesem Litwy, która gra na zwłokę.

Litwa, wzorując się na wielkiej wojnie, sądzi, że ten wygra, kto ma wytrzymalsze nerwy. Wierzymy, że do tego sporu z potężnym sąsiadem Litwie są potrzebne silne nerwy. To też je napina do ostatecznych granic.

Opinja polska mimo pozornego zdenerwowania, sprawę litewską traktuje chłodno. Błazeństwa Waldemarasa poczynają nas już nudzić. Gdyby ta historja jeszcze dziesięć lat ciągnąć się miała, to z naszej strony nie przejdzie ona w stan zapalny. A w Litwie może ona łatwo wywołać nawet — gangrenę.

Myli się zatem pan Waldemaras, jeśli sądzi, że czas pracuje dla niego. W tym wypadku czas pracuje dla nas. Co Polska odczuwa jako nagniotek tylko, to samo dla Litwy jest poważną chorobą całego organizmu.

Liga Narodów ciągnie sprawę w nadziei, że — jak to powiedział Goncourt — touts' arrange! jakoś to będzie! Wolelibyśmy ten nagniotek mieć zoperowany. Ale możemy też spokojnie czekać, aż sam odpadnie.

TEATR MIEJSKI.

Dziś **„Mężczyzna i kobieta“**, komedja w 3 aktach W. Lakatos'a w koncertowo zgranym zespole.

Jutro, dla Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego przedstawienie zakupione. Wszystkie bilety sprzedane. Początek o godz. 7½ wieczorem.

Stanisław Gruszczyński w Bydgoszczy. Jeden z najświetniejszych tenorów doby obecnej, znakomity artysta opery warszawskiej **Stanisław Gruszczyński** da się słyszeć publiczności bydgoskiej tylko dwa razy t. j. w piątek dnia 15 i w sobotę dnia 16 bm. w niezrównanej partji Jontka w operze narodowej St. Moniuszki **„Halka“**. Partję tytułową kreuje p. **C. Jankiewiczowa**, primadonna opery kijowskiej, której występy w stolicy przyjęto jednogłośnie z wielkiem uznaniem. Chóry i balet własne. Orkiestrę Teatru Miejskiego zwiększono do 40 osób, którą dyrygować będzie kapelmistrz Sirota. W kasie zamawiań ruch ożywiony. Pozostałe bilety w cenie od 80 gr do 8 zł na obydwa przedstawienia nabywać można w kasie teatru. Początek o godz. 8-mej, poczem wstęp na salę widzów jest wbroniony.

— **Otwarcie łazienek rzecznych i kąpieli słonecznych.** Pan Wójcik ogłasza, że z ociepleniem się temperatury otworzył swoje łazienki na Brdzie, na Okolu — koło Pe-

Procesja Bożego Ciała na Czyżkówku.

Przedmieście Czyżkówko, to codzienne Czyżkówko, zmieniło w dniu wczorajszym swój wygląd do niepoznania. Zamieniło się ono w jakiś ogród pełen zieleni, kwiatów i pięknych dekoracyj. Ulice, któremi postępowała procesja, poprzecinane gęsto wieńcami z ziela, przyozdobione drzewkami, domy — wszystkie prawie — udekorowane dywanami i zielenią, we wszystkich oknach obrazy święte z jarzącemi się świecami, — nadawały temu przedmieściu wygląd niezwykle uroczysty i piękny.

O godz. 5-tej po południu, ulice zaczęły się zapełniać. Przybywały procesje oraz stowarzyszenia katolickie kościelne i świeckie, jakoteż tłumnie zebrani parafjanie, tworząc długi i zwarty szpaler, gdyż mury skromnego kościółka mogły pomieścić tylko nikłą część wiernych.

O godz. 6-tej zadźwięczały srebrnym głosem sygnaturki, pochyliły się kornie czoła przed Przenajświętszym Sakramentem i wśród nabożnej pieśni rozpoczęła się procesja, którą celebrował ks. proboszcz Skonieczny w asyście ks. Łapki i ks. Dzikowskiego z udziałem licznego duchowieństwa. Ewangelję św. odśpiewali przy ołtarzach: ks. Sokołowski, ks. Kaluszke, ks. prof. Różek i ks. radca Stepczyński. K. celebranta prowadzili pp: dr. Król i Wejnerowski oraz na zmianę członkowie komitetu budowy kościoła na Czyżkówku. Piękne ołtarze pobudowali: pierwszy — robotnicy kat. Czyżkówka, drugi — p. Kempiński, trzeci — p. Chabek i czwarty — zarząd i robotnicy fabryki zapałek „Promień“.

Pienia chóralne wykonało Tow. Śpiewu „Arion“, pod batutą p. Lampkowskiego.

Nadmienić należy, że prócz czterech głównych ołtarzy, przy których były odśpiewane Ewangelje św., było wiele ołtarzy mniejszych, które przystroili ku chwale Bożej nabożni mieszkańcy Czyżkówka.

Procesja odbyła się przy pięknej pogodzie.

Dwie wielkie imprezy sportowe w Bydgoszczy.

W niedzielę 1 lipca regaty międzyklubowe i międzyszkolne — w niedzielę 8 lipca regaty wszechpolskie o mistrzostwo Polski.

Pierwsze dwie niedziele miesiąca lipca rb. poświęcone będą naszemu wioślarstwu, które w ostatnich latach nadzwyczaj pomyślnie się rozwija. Z wszystkich stron Polski przybędą do Bydgoszczy liczne rzesze wioślarzy, aby w niedzielę 1 lipca na znanym torze regatowym w Brdyujściu stanąć do regat międzyklubowych i międzyszkolnych, a w niedzielę 8 lipca rb. uczestniczyć w regatach wszechpolskich o mistrzostwo Polski. Jedne i drugie zawody wyeliminują również najlepsze polskie osady wioślarskie, które bronić mają barw naszej Rzeczypospolitej na Olimpjadzie w Amsterdamie.

Programy wielkich tych dwóch igrzysk wodnych zostały już ostatecznie ustalone. W niedzielę 1 lipca przeprowadzi się 16 biegów, w tem bieg o mistrzostwo miasta Bydgoszczy i 3 próbne olimpijskie biegi eliminacyjne. Program regat wszechpolskich w niedzielę 8 lipca obejmuje również 18 biegów, w tem 5 biegów mistrzowskich i 3 biegi eliminacyjne na Olimpjadę. Tegoroczne regaty w Bydgoszczy zapowiadają się bardzo ciekawie i mają, ze względu na obszerne programy, udział licznych wioślarzy zagwarantowany. O ile chodzi o stronę organizacyjną, to nasi wioślarze bydgoscy przystąpili już do prac przygotowawczych, tak, aby organizacja stała znów jak w inne lata na poziomie europejskim, kiedy to kilka tysięcy widzów przyglądało się regatom. Również w tym roku skorzysta miasto nasze z przyjazdu bardzo dużej ilości zamiejscowych gości pod każdym względem. Zwłaszcza hotele, restauracje i nasze kupiectwo może liczyć na pewne poważne zarobki.

— **Na internat kresowy** złożył p. M. W. 25 złotych.

— **Naprawa szosy toruńskiej.** Z dniem 12 bm. przystępuje magistrat do układania nowej powłoki szosowej na szosie toruńskiej na odcinku 81,5 do 82,6, na co się szczególnie kierownikom samochodów zwraca uwagę.

— **Wenta w ogrodzie Patzera.** W niedzielę 17 bm. w ogrodzie Patzera przy ul. Św. Trójcy 10 urządza Konferencja Pań św. Wincentego à Paulo wielką wentę na rzecz biednych parafji św. Trójcy. Program imprezy jest następujący: od godz. 3 do 8 wspaniały koncert, rozmaite niespodzianki, koło szczęścia z mnóstwem fantów, poczta japońska oraz obfite bufety w własnym zarządzie. Wieczorem zabawa z tańcami. Obywatelstwo miasta i parafji uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie i poparcie tak szlachetnego celu.

— **Egzamin dojrzałości w Żeńskiem Katol. Gimnazjum Humanistycznem** zdały nast. urzenice: Irena Bułhakówna, Marja Glücksmannówna, Janina Kotakowska, Bogumiła Koniuszewska, Halina Kowalska, Irena Majchrzakówna, Kamilla Mondralówna, Aleks. Osińska, Marja Pęczkowska, Marja Piotrowska. Kaz. Polekówna, Elżbieta Potocka, Stella Rolbieska, Marja Tobiaszówna, Jadwiga Winterówna, Sabina Ziółkowska. Gimnazjum posiada pełne prawa gimn. lit. A.

— **Dyrekcja Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego** podaje do wiadomości, że wpisy uczniów nowowstępujących na rok szk. 1928-29 przyjmuje kancelarja ul. Piotra Skargi 7 tylko do środy 20 bm. Egzamin wstępny odbędzie się w sobotę 23 bm. w godzinach podanych przez sekretarjat.

— **Tow. Przyrodników im. Kopernika,** odbędzie dnia 15 bm. (piątek) o godz. 8 wieczorem w sali Wydziału Chorób Roślin Państw. Instytutu Naukowo-Rolniczego (Zacisze 8) posiedzenie naukowe. Referaty wygłoszą p. inż. Krukowski „O możliwości uprawy kukurydzy w Polsce“ i p. Dr. Kwiecinski „Słów kilka o własnościach białek zapasowych w niektórych roślinach upraw-

— **Dyrekcja Żeńskiego Kat. Gimnazjum Humanistycznego** podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do klasy pierwszej gimnazjalnej odbędą się w dniach 18, 19 i 20 bm. Egzaminy wstępne do klas wstępnych i do klas II—VIII gimn. odbędą się w dniach 22 i 23 bm. Taksę egzaminacyjną, która dla kandydatek z wyjątkiem do klasy I gimn. wynosi 10 zł, uiszcza się w czwartek dn. 14 bm. w czasie od 3—6 godz. pop. w kancelarji zakładu celem odebrania kartek egzaminacyjnych.

— **Wyjazd młodzieży szkolnej nad morze.** „Opieka“ tow. kolonij feryjnych w Bydgoszczy wysyła rok rocznie dzieci szkolne od 7—15 lat do kolonji letniej błog. Andrzeja Boboli w Gdyni i to dziewczynki szkół średnich w miesiącu lipcu, chłopców szkół średnich w miesiącu sierpniu. Opłata od dziecka wynosi 4 zł dziennie. Zgłoszenia przyjmuje się w kancelarji parafji św. Trójcy w godzinach biurowych do 18 bm.

— **Związek emerytów kolejowych ostrzega** przed niejakimś Kamińskim, który obiecując emerytom wstawiennictwo u władz wyłudza zaliczki i — nic wzamian nie czyni.

— **Kupcy-podróżujący i ajenci handlowi** proszeni są, aby wobec wejścia w życie nowej ustawy przemysłowej przystąpili do chrześcijańskiej organizacji zawodowej. Informacji udzielają Mieczysław Peche, Bydgoszcz — Gdańska 2 i Powałowski, Bydgoszcz — Zduny 7.

— **Absolwenci szkoły rolniczej.** Dnia 3 czerwca br. odbył się ostateczny egzamin w Państwowej Szkole Agrotechnicznej w Bydgoszczy (ul. Bernardyńska 7), w wyniku którego ukończyli powyższy zakład naukowy pp.: Chrzanecki Zbigniew, Daszkiewicz Juljusz, Jarząbek Antoni, Jędrzejewski Tadeusz, Jurek Antoni, Kasperowski Jan, Kluziński Konstanty, Kryger Hubert, Ławicki Tadeusz, Maciejewski Marjan, Morański Czesław, Niedziałkowski Wiktor, Ruocco Emanuel, Śliwiński Idzi, Stoeger Aleksander, Urbański Konrad.

— **Ostre strzelanie 16 p. ułanów.** W dn. 19 i 23 bm. 16 p. ułanów przeprowadzi ostre



Wyjaśnienie.

Z Liceum Handlowego otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Nieposzanowanie święta Bożego Ciała przez profesorów - „katolików“.

Odnośnie do notatki, która ukazała się w „Dzienniku Bydgoskim“ dnia 10 bm. pod powyższym tytułem, oświadczam jako dyrektor Liceum Handlowego: prof. Lipczyński (o niego tu bowiem chodzi) wezwany niespodziewanie do odbycia 6-tygodniowych ćwiczeń wojskowych na dzień 4 czerwca (zamiast na 15 lipca — jak pierwotnie wezwanie opiewało) okazał tyle sumienności wobec szkoły i uczniów, że odbywając ćwiczenia w Toruniu zwolnił się na kilka godzin w dniu święta Bożego Ciała i przybył do Bydgoszczy, aby dodatkowo przeprowadzić egzamin i uratować niejednego ucznia, względnie uczenicę od powtarzania klasy tj. od straty całego roku. P. prof. Lipczyński oddał tego dnia uczniom do dyspozycji czas od godz. 9 rano do 3 po południu i egzaminował po 4 osoby, wobec czego obecność wszystkich uczniów była absolutnie niepotrzebna i temsamem uczestniczenie w procesji umożliwione. Młodzież nie objawiała ani cienia protestu, lecz przeciwn uznała szczerą chęć prof. L. ratowania zagrożonych nieotrzymaniem promocji — a więc grała tu rolę pełna wyrozumiałość życzliwego pedagoga a nie „zwyczaje wschodnie“.

Ponadto dodać muszę, że młodzież Liceum przystąpiła poprzedniego dnia do spowiedzi a w święto Bożego Ciała do komunji św. Zresztą co do odbywania praktyk religijnych przez tut. młodzież może najkompetentniej zaopinjować prefekt ks. Hanelt.

W. Skalski.

Parowcem do Chełmna.

(s) Ub. niedzieli urządziło miejscowe Stowarzyszenie Urzędników Państw., Samorz. i Komunaln. wycieczkę parowcem do Chełmna. Wobec niezwykle wspaniałej pogody powodzenie imprezy było ogromne: statek zaledwie pomieścić mógł pasażerów. Pilnie i ładnie przygrywał przez cały przebieg jazdy Klub Mandolinistów. Sensacyj mieli uczestnicy dwie: O kilka kilometrów przed Chełmnem parowiec osiadł na mieliźnie i dopiero po 4-godzinnym trudzie przy pomocy drugiego statku wydostał się z uwięzi. Kilku z odstawionych na ląd pasażerów udało się pieszo do celu jazdy, zażywając istnej łaźni słonecznej. Powrót przyniósł drugą niespodziankę: w połowie drogi zwaliła się nad Wisłę olbrzymia burza i zaczęła szaleć nad statkiem, zalewając go ulewnym deszczem. Nie stracono jednak humoru, lecz gdy się już nieco wypogodziło, od nowa żartowano i „znęcano“ się nad tymi, którzy nie mogli byli pomieścić się w kabinach i obecnie wyglądali jakby z wody wyciągnięci. O godz. 11-tej wrócono do Bydgoszczy już bez dalszych przygód.

Niedzielna wycieczka wywarła na uczestnikach miłe i niezatarte wrażenie.

— **Włamywacze zostali spłoszeni.** Nocy dzisiejszej włamali się złodzieje do składu rzeźnickiego Solińskiego przy ul. Poznańskiej 16, lecz zostali spłoszeni, nie mając czasu zabrać przygotowany towar.

— **Zgubiono portfel.** Porucznik-pilot p. Władysław Kusiński, zgubił, wracając z placu tennisowego na ul. Słowackiego, pamiątkowy portfel z zawartością 150 zł, jedną dolarówkę nr 100464, jeden bilet loterji klasowej nr. 106208 i legitymację oficerską nr. 26.

— **Ujęto:** 2 kobiety za przekrocz. przep.

Z „Sokoła" żeńskiego.

W ub. piątek odbyło się w Resursie Kupieckiej zebranie plenarne żeńskiego towarzystwa gimnast. „Sokół". Zebranie zagaiła p. prof. Albrychtowa. Wiceprezeska p. Stawińska wygłosiła referat na temat: „Zgoda buduje, a niezgoda rujnuje". Gorąca owacja była dowodem uznania za dobrze opracowany referat. W dyskusji przemówił prezes okręgowy p. Malczewski.

Następnie p. przewodnicząca wyraziła imieniem prezeski p. Teskowej serdeczną podziękę tym członkiniom, które przyczyniły się podczas kwesty ulicznej do zbierania funduszów, by tem samem zasilić kasę Tow. w potrzebne fundusze. P. Cholewianka przedstawiła zebranym przebieg zabawy ogrodowej, która odbyła się w dniu 3 bm. w „Strzelnicy", a naczelniczka p. Hofmanówna wygłosiła sprawozdanie z zawodów odbytych w Grudziądzu, w których 5 zawodniczek „Sokoła" żeńskiego brało udział, osiągając poważne rekordy. Na uroczystość 5-lecia Z. U. K. wydelegowano 3 członkinie.

W wolnych głosach zabierali głos pp. prezes okr. Malczewski, Sienkiewiczowa, Jankowska, Sarnowiczówna, Donajówna itd. Odpowiedziała przewodn. p. Albrychtowa. P. Sarnowiczówna wygłosiła deklamację p. t. „Biała szata", zyskując uznanie słuchaczy.

— **Odczyt prof. dr. Szumana w Bydgoszczy.** Na ostatniem zebraniu bydgoskiego Koła Psychologicznego naucz. okr. szkoln. Pozn. wygłosił prof. dr. Stefan Szuman wykład na temat **„Zwierzę — dziecko — człowiek".** Prelegent wyszedł z porównania dziecka ze zwierzęciem i z człowiekiem dorosłym, a to na tle ich środowiska bjologicznego. Wyjaśnił dr. Szuman, czemu dzieciństwo człowieka trwa tak długo i poruszył problem seksualności u dziecka, opierając się o Freuda, lecz zaznaczając, że uczony ten wyjaskrawił w niejednem to zagadnienie. Nakoniec rzucił szereg uwag pedagogicznych. W dyskusji zabierali głos lekarz szkolny dr. Nowiński i naucz. Biloza. Zebrani licznie uczestnicy goraco dziękowali prelegentowi za niezwykle ciekawy i głęboki wykład.

— **Amatorki deszczowej kąpieli.** W nocy z niedzieli na poniedziałek niejakie J. S. i L. W. w stanie podchmielonym w czasie największego deszczu, rozebrały się w ogrodzie Jana Kazimierza, urządzając sobie naturalny zimny tusz po dziennej gorączce. Lecz wśród największej radości, zostały one przytrzymane przez nieuznającą takich deszczowych kąpieli policję i odprowadzone do „kabin" policyjnych.

— **Pamiętajcie,** że obowiązkiem każdego człowieka, jest **nie dopuszczać do znęcania się nad zwierzętami.** Aby mieć ułatwione zadanie, zapisujcie się na członków **Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.** Sekretarjat ul. Krakowska 17 otwarty: we wtorki i piątki, od 5—6 po południu. Z nastaniem upałów, pamiętać należy, aby konie i inne zwierzęta pojone były kilka razy w ciągu dnia. Psy przy budzie, powinny mieć zawsze miskę z czystą, świeżą wodą, albowiem chroni to od wścieklizny.

— **Ostre strzelanie.** W dniach 15 i 16 bm. przeprowadzi 62 pułk piechoty Wlkp. na strzelnicy bojowej 15. Dywizji Piech. Wlkp. (plac ćwiczeń w Jachcicach) ostre strzelanie.

— **Sekretarjat Kursów „Matura",** Gdańska 137 III p. przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny do klas IV—VIII, od godz. 5—7.

— **Wycieczka Tow. Ośw. „Lech"** do restauracji parkowej (Kapuściska Małe) odbędzie się w niedzielę 17 bm. Wymarsz o godz. 14 (2-giej) z mostu bernardyńskiego. Na miejscu m. in. strzelanie z wiatrówek o premje, Koło szczęścia, zabawy na wolnem powietrzu, na sali tańce. Dobra mu-

Z zebrania Chrześcijańskiej Demokracji w Wielkich Bartodziejach.

Najmłodsze ze wszystkich bydgoskich grup Ch. D., Koło Wielkie Bartodzieje wykazuje coraz żywszą działalność. W piątek ub. odbyło się w sali p. Kujawskiego zebranie tego Koła, na którem redaktor Bigoński wygłosił referat: „Jakie obowiązki nakładają nam wewnętrzno-polityczne stosunki w Polsce?". Referent rozwinął przed słuchaczami obraz dzisiejszego gospodarczego i politycznego położenia, przedstawił tarcia w łonie grup, stojących obok rządu, klasowy egoizm niektórych stronnictw, wytrącający budżet Rzplitej z koniecznej równowagi, ujawnioną wnioskami i interpelacjami nienawiść niektórych obozów parlamentarnych do Kościoła rzymsko-katolickiego i skutki jakie przy obradach nad reformą Konstytucji z takiego stanowiska antyrelgijnych grup muszą wyniknąć, jeżeli społeczeństwo, szczerze katolickie i narodowe, się nie skupi i wczas nie przygotuje się do obrony moralnych dóbr i świętości.

Jako najlepszą drogę obrony przed atakami bezbożników wskazał referent rozszerzenie wpływów Chrześć. Demokracji, która szerzy zdrową myśl polityczną i programem swoim stworzyć jest zdolna najsilniejsze fundamenty pod zdrowy i spokojny rozwój państwa. Czas skończyć z apatją szerszych warstw i z brakiem zainteresowania dla zagadnień politycznych. Z tego braku zainteresowania korzystają bowiem zawsze bardzo ruchliwe, wywrotowe elementy. Hasłem więc naszem powinno być, rozszerzenie wpływów Chrz. Demokracji przez rozbudowanie sieci organizacyjnej i powiększenie ilości przekonanych członków.

Referat wywołał ogólne zrozumienie, czego najlepszym dowodem jest przebieg dyskusji, w której brali udział pp. Świerkowski, Woźny i Batka.

Dla ożywienia działalności Koła postanowiono odbywć raz w tygodniu zebrania zarządu dla omówienia prac organizacyjnych Koła i raz w miesiącu (w soboty) urządzać plenarne zebrania z referatami. Ponadto postanowiono w myśl wskazówek Urzędu Powiatowego, dążyć do ustalenia dla każdej ulicy po jednym mężu zaufania.

— **Na kościół w Szwederowie** złożył w naszej administracji p. Franciszek Kowalkowski (Jagiellońska 69) 10 zł. — Od prezesa miejsc. Powsz. Związku Lokatorów p. Matuszczaka otrzymaliśmy następujące pismo:

Na wezwanie p. Zygfryda Gruszczyńskiego wpłacam do rąk ks. proboszcza Konopczyńskiego kwotę 20 zł na budowę kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Szwederowie i równocześnie proszę o dalsze kontynuowanie tego łańcucha pp.: Maksymiljana Sentkowskiego (Św. Trójcy 28), Romana Stobieckiego (Stary Rynek 3), Dr. Wieckiego (Dworcowa 18c), Jana Teskę, redaktora (Poznańska 30), Henryka Kaszubowskiego (Gdańska 152), Jana Kaszubowskiego (Seminaryjna 11), Ignacego Kurdelskiego (Dworcowa 93).

— **Na wezwanie rodziny Jurkiewiczów,** Konopna 30, składam na kościół w Szwederowie zł 5 i wzywam pp. Edmunda Bigońskiego, Św. Trójcy 15 i Leona Korthalsa, Chwytowo 16a i Ignacego Świerkowskiego, Fordońska 58 o uczynienie tegoż samego. **Tomasz Miaszkiewicz,** Sowińskiego 15a.

Świętokradztwo.

Ubiegłej niedzieli **w Dóbrczu** pod Bydgoszczą zakradł się do miejscowego kościoła parafjalnego małoletni Kluger Paweł, i rozbiwszy znajdującą się w kościele skarbonkę św. Antoniego, skradł z niej około 20 zł i zbiegł. Klugera przychwycił na gorącym uczynku kościelny Sobaciński, jednak Kluger zdołał wyrwać mu się i zbiec w niewiadomym kierunku.

Kluger służył przed niedawnym czasem u jednego z tamtejszych gospodarzy, który go jednak oddalił. Za zbiegiem przedsięwzięto poszukiwania.

Dowiadujemy się, że **rozmiary klęski z powodu ostatniej burzy na Krajnie są daleko większe** niż je określiliśmy w naszem sprawozdaniu. Naszych korespondentów i czytelników prosimy o dokładne podawanie nam **dalszych szczegółów** ostatniej katastrofy żywiołowej, ażeby czynniki miarodajne mogły przekonać się o rozmiarach nieszczęścia, jakiem ludność na Krajnie została dotkniętą i **przyjść jej z pomocą.**

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Zapowiedziana wczoraj premjera świetnego filmu współczesnej treści p. t. **„Kiedy mężczyzna milczeć musi"** wyświetlana będzie dzisiaj poraz pierwszy. Treść podaliśmy wczoraj, udział zaś w obrazie samych znakomitości jak Albani, Gibson, Kastner, Ang. Ferrari i in., wystawa przepyszna, akcja pełna życia. Nadprogram.

NOWOŚCI. Wzruszający dramat wielce doniosłej treści z udziałem wybitnych artystów jak Colette Bretl, Eugenjusz Neufeld i Paweł Hartmann p. t. **„Nieludzki okup"**

MARYSIEŃKA dziś wyświetla efektowny dramat pt. **„W kuszącym ogniu brylantów".** Dziś ostatni dzień.

CORSO. Dziś premjera komedji z czasów wojen Stanów Zjednoczonych w r. 1868 pt.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Chrz. Z. Z. filji „Kabel" w środę. dnia 13. bm. w lokalu p. Szlagowskiego ul. Fordońska o godzinie 3 po południu.

Zebranie filji komunalnej, w piątek, dnia 15. bm. o godzinie 7 wieczorem w „Ognisku" ul. Jagiellońska 71.

Zebranie filji transportowców w niedzielę, dnia 17. bm. o godzinie 4 po południu w „Ognisku".

Zebranie Ch. Z. Z. filji Koronowo w niedzielę, dnia 17. bm. o godzinie 3,30 w Koronowie w lokalu p. Golnika — Rynek.

Zebranie Ch. Z Z. filji 8 Dyonu Samochodowego w poniedziałek, o godzinie 7 wieczór w lokalu p. Bielawskiego ul. Szczecińska.

Baczność, członkowie filji stolarzy! Wycieczka filji stolarzy, odbędzie się w niedzielę, dnia 17. bm. do Smukały. Wyjazd o godz. 8. Zbiorka na małym dworcu. W razie niepogody wycieczka odbędzie się w niedzielę, dnia 24. bm.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

T G. Sokół III. Ćwiczenia dla druhów odbędą się w środę o godz. 7, a dla druhen w czwartek o godz. 7. Uprasza się wszystkich członków o udział w ćwiczeniach zlotowych. Tow. bierze udział w procesji Bożego Ciała na Szwederowie w czwartek dnia 14. bm.

Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej. Zebranie plenarne w środę o godz. 7,30. Na porządku obrad ważne sprawy m. in. wycieczka do Torunia.

Tow. Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego. Pogrzeb śp. Szczypińskiej odbędzie się w środę 13. bm. o godz 5 z domu żałoby (ul. Piotra Skargi 13) na nowy cmentarz.

„Halka". Dziś, w środę, o godz. 8 wiecz. w Strzelnicy — lekcja wspólna.

Koło śpiewu „Chopin". Nadzwyczajne walne zebranie w środę, 13. bm. o godz. 7,30 wieczorem w lokalu p. Kleinerta. Z powodu bardzo ważnych spraw udział wszystkich członków konieczny.

Baczność, Hallerczycy. Zebranie plenarne w czwartek, 14. bm. o godz. 19-tej w „Ognisku" Bardzo ważne sprawy, jak zjazd w Grudziądzu itd.

Koło Ruchu przy P. Z. K. Dnia 14. bm. o godzinie 18,30 zebranie plenarne w Kasynie Kolejowem.

Sokół VIII. Zebranie miesięczne w środę, o godzinie 8 wiecz. w Strzelnicy. Zebranie zarządu godzinę przedtem.

Tow. Filatelistów. Zebranie dziś, w środę o godz. 19,30 w Domu Parkowym ul. Św. Trójcy. Goście mile widziani.

S. M. P. „Gwiazda". Dziś w środę o godz. 8 wieczorem zbiórka w sprawie przedstawienia

Stow. Kobiet „Jutrzenka". Pogrzeb śp. Hermanowej w czwartek, 14. bm. o godz. 4-tej z kaplicy nowego cmentarza. — Zebranie plenarne w piątek o godzinie 6 po poł. w salce przy kościele św. Trójcy.

O. P N. Sokół I. Zebranie dziś, w środę, o godzinie 8,30 u p. Bosiackiego.

Stow. Służby Żeńskiej pod wezwaniem św. Zyty. Nadzwyczajne walne zebranie w niedzielę, dnia 17. bm. o godz. 5 po poł. w szkole Sienkiewicza.

K. S. „Astorja" przy Tow. Powst. i Woj. Bydgoszcz - Macierz. Dziś w środę o godz. 17-tej trening sekcji pływackiej w pływalni wojskowej.

Sokół V. Okole-Wilczak. Trening w czwartek o godz. 5 po poł. na boisku Patzera. Wobec bliskiego występu konieczność wszystkich członków pożądana.

S. M. P „Brzask" Dziś, w środę, o 8 wiecz.

Bydgoski Klub Pływacki. Treningi odbywają się we wtorek i sobotę od godz. 3—7 w kąpielni wojskowej bez względu na pogodę. Wycieczka odbędzie się w niedzielę 17. bm. parowcem do Brdyujścia. Zgłoszenia przyjmuje kol. Małek, Jackowskiego 13 i kol. Winkel Podgórna 6 do czwartku.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 8. 6. 1928 roku.

Bydło:

Woły:

a) pełnomięsiste, wytuczone woły najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	178—186
b) pełnomięsiste, wytuczone woły lat 4 do 7	165—160o
B. Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	160—166
b) pełnomięsiste młodsze	150—154
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	136—130
C. Jałówki i krowy:	
b) pełnomięsiste wytuczone krow najwyższej wartości rzeźne do lat 7	174—170
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	154—160
d) miernie odżywione krowy i jałówki	136—140

Cielęta:

d) najprzedniej. cielęta tuczne	152—160
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	140—146
b) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	126—132
e) liche ssaki	114—120

Owce:

Opasy chlewne.

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	120—135

Świnie:

b) pełnomięsizte od 120 do 150 kg. żywej wagi	220—226
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	216—214
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	208—210
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	200—196
f) maciory i późne kastr aty	170—200

Giełda warszawska

z dnia 11 czerwca

Akcje: w złotych:

Bank Polski	194,00—198,00
Bank Handlowy	000,00—117,00
Bank Dyskontowy	137,00—138,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	87,50— 87,75
Kijewski	— 80,00
Elektrownia w Dąbr.	00,00— 87,00
Siła i Światło	000,00—152,00
Częstocice	— 60,00
W. T. F. Cukru	00,00— 69,75
Firley	00,00— 69,00
Wysoka	200,00—190,00
W. T. Węgla	000,00—105,00
Lilpop	48,50— 48,00
Norblin	00,00—237,00
Ostrowickie Zakłady	009,00—125,00
Parowozy	00,00—45,00
Pocisk	00,00— 10,50
Rudzki	00,00— 49,00
Starochowice	00,00—60,25
Spirytus	00,00— 39,50
Borkowski	00,00— 17,75
Haberbusch	245,00—246,00

Bank Polski płacił dnia 13 czerwca za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,33
franki szwajcarskie	171,08
franki francuskie	34,94
marki niemieckie	212,09
guldeny gdańskie	173,20
szylingi austrjackie	124,87
liry włoskie	46,69
korony czeskie	26,31

Ceny targowe w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 13 czerwca.

Mięso: wołowina 1,300—1,50, wieprzowina 1,40, słonina 1,50—1,70, baranina 1,20, cielęcina 1,00—1,20.

Nabiał: jajka 2,30—2,50, masło 2,20—2,50, śmietana za ¼ litra 70 gr., twaróg 50 gr.

Jarzyny: marchew 50 gr., buraki 10—20 groszy, rabarber 30—40 gr., cebula 25—50 gr., szpinak 40 gr., sałata 15—20 gr.

Owoce: jabłka 0,80—1,50, cytryny 20—40 gr., śliwki suszone 0,90—1,20, czereśnie 0,80—1,00, agrest 60 gr.

Drób: kurczęta (sztuka) 2,00—2,50, kury 5—6 zł., kaczki 4 zł., indyki 12—20 zł., gołębie 1,00—1,50 zł.

Ryby: szczupak 1,40—2,00, liny 1,40—2,00, węgorze 2,00—2,50.

Wodostan Wisły w dniu 13. 6. rano: Płock 1,28, Toruń 1,60, Fordon 1,64, Chełmno 1,63, Grudziądz 1,83, [illegible]

Radosna nowina.

W tegorocznych regatach związkowych wioślarskich, przyrzekli swój udział wicepremjer Bartel, dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego płk. Ulrych oraz minister oświaty Dobrucki. **Protektorat raczył objąć Prezydent Rzeczypospolitej p. Mościcki.**

Jednocześnie otrzymali wioślarze nasi przez radjo pocieszającą wiadomość z Węgier: **Węgry zrzekły się na rok 1929 regat międzynarodowych,** wobec czego regaty te odbędą się w Polsce, t. j. **w Bydgoszczy.**

Postrzelił stróża i zbiegł.

Przytrzymany osobnik, podczas odprowadzania go na posterunek, ranił stróża.

Dnia 7 bm. o godz. 1,30 w nocy, stróż, wartujący przy pociągu sanitarnym za nowym cmentarzem, Józef Łochiński, zauważył kręcącego się około pociągu jakiegoś osobnika, który za pojawieniem się stróża począł uciekać. Na trzykrotne zawołanie stróża „stój" — osobnik ów przystanął i zapytany, tłumaczył się, że mieszka w małym domku pod lasem, że zmylił drogę i nie wie którędy ma iść. Nie dając bardzo wiary temu tłumaczeniu, stróż zażądał od niego legitymacji. Wówczas osobnik pokazał mu zdaleka niby legitymację, z pieczęcią Rzeczypospolitej, pisaną ołówkiem, której jednak nie chciał dać do rąk stróżowi.

Stróż nie mając już żadnych wątpliwości, że ma do czynienia z jednostką podejrzaną, przygotował karabin i kazał mu iść przed sobą, celem doprowadzenia go do posterunku wojskowego, znajdującego się opodal w strzelnicy wojskowej. W drodze stróż, postępujący za osobnikiem, obejrzał się poza siebie, czy za nim kto nie idzie — i z tej właśnie chwili skorzystał konwojowany, aby ratować się ucieczką. Za uciekającym Łoch. dał dwa strzały, które chybiły, przy trzecim zaś, karabin zaciął się i nie oddał strzału. W odpowiedzi na strzały stróża, osobnik dał z rewolweru kilka strzałów w jego stronę, z których jeden ugodził Łochińskiego w nogę. Ranny, próbował jeszcze gonić zbiega, który przesadziwszy mur cmentarza, zniknął tam wśród grobów. Łochiński, acz ranny, dowlókł się do posterunku wojskowego, który zarządził natychmiastowy pościg za zbiegiem, jednak bez wyniku. Poszukiwania trwają dalej.

ZMARLI.

Ś. p. **Teodora z Zywertów Nowicka** w Inowrocławiu.

Ś. p. **Stanisław Gnacy** w Poznaniu.

Ś. p. **Edward Poprawski** w Dopiewie.

Ś. p. **Ksawery Wojnowski,** właściciel majętności Gralewo.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 15 bm. włącznie apteka pod „Lwem" Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W środę, dnia 13 bm. o godz. 8.15 wiecz. po cenach zniżonych (od 20 gr. do 2.40 zł.) przemiła opera komiczna w 3-ch aktach J. N. Kamińskiego p. t. „Krakowiacy i Górale".

W czwartek, dnia 14 bm. o godz. 8.15 wieczorem po raz drugi „Powrót do grzechu" Stefana Kiedrzyńskiego.

W związku z przygotowaniami do operetki pt. „Marietta", której premjera odbędzie się w sobotę bież. tygodnia, dyrekcja teatru podaje do wiadomości wszystkich pt. kupców, że nie upoważniła nikogo do zbierania zamówień na reklamy w rewji operetkowej. Wszelkie zgłoszenia na reklamy zechcą zainteresowani skierować wprost do kancelarji teatru.

Pod kołami motocyklu. Dnia 10 bm. w godzinach południowych jakiś motocyklista, którego nazwisko nie mogliśmy ustalić, wpadł w pełnym biegu na starszego już wiekiem człowieka, byłego nauczyciela Grüna, który padł nieprzytomny. Zbroczonego krwią starca zabrano do pobliskiej apteki pod „Lwem", skąd przewieziono go do szpitala.

Zaginął. Dnia 8 bm. wyszedł z domu Chojnacki Bernard, lat 13, zabrawszy szkolne książki — i więcej nie wrócił. Zaginiony jest wzrostu 1,45 m., ubrany w granatową marynarkę i krótkie, popielate spodnie, niskie czarne trzewiki i czarne pończochy, kołnierz wykładany. Czapki nie zabrał z sobą. Rodzina prosi wszystkich, którzy coś wiedzą o losie chłopca wzgl znają jego miejsce pobytu, by donieśli o tem ojcu B. Chojnackiemu, Toruń—Mokre, Grudziądzka 80.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum męskiem w Toruniu złożyli pp.: z oddziału A: Billewicz, Stankiewicz, Bühl, Boniecki, Borowski, Chmielewski, Janicki, Korsak-Sawicz, Kazimierz Makowski, Ludwik Makowski, Mehlis, Mizgalski. 1 niedopuszczony, 4 nie zdało. Z oddziału B: Januszkiewicz, Kukielski, Malinowski, Monarski, Nikitin, Popławski, Starzycki, Sulecki, Swinarski, Szatkowski, Szymański, Tański, Tryliński. 2 niedopuszczonych, 2 nie zdało.

Powiesił się. W tych dniach powiesił się w Toruniu niejaki Bernard Szymański, lat 30, który sprzeniewierzył większą sumę pieniędzy, jako przedstawiciel pewnej firmy toruńskiej. Przed popełnieniem samobójstwa, Szymański zabawiał się w towarzystwie jakiegoś wojskowego i powiesił się na szaliku, w szafie, będąc w mundurze wojskowym.

Kradzieże zgłosili. Dnia 11 bm. zgłosili kradzieże Jankowski Józef, zam. przy ul. Łaziennej 2 — kradzież portfelu z zawartością 160 złotych. Andrasz Daniel, zam. przy ul. Grudziądzkiej 232 — kradzież 100 zł gotówki. Sprawcą tej kradzieży jest L. W. z Torunia. Guczalski Konrad, zam. przy ul. Lubickiej 25 kradzież czekolady, wartości 200 złotych.

Zebranie Stow. Cywilnych Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych przy D. O. K. VIII. odbędzie się dnia 17 bm. w lokalu „Gospoda Rzemieślnicza", ul. Sukiennicza 16. Zebranie odbędzie się o godz. 12-tej. Z powodu ważnych spraw organizacyjnych przybycie wszystkich członków jest pożądane. Sympatycy mile widziani.

Zarząd.

Z Grudziądza.

Na wiecu katolickim uchwalono nast. rezolucje:

Rezolucja brzmi: My zebrani na wiecu katolickim w Grudziądzu dnia 10 czerwca Polacy-katolicy parafji grudziądzkich:

a) domagamy się stanowczo od rządu, w szczególności od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświaty Publicznej, aby uregulował kwestję sekciarstwa, w ten sposób, ażeby przywódcom sekt zabroniono używać szat duchownych rzymsko-katolickich i ceremonjału rzymsko-katolickiego kościoła, albowiem to wprowadza w błąd wyznawców kościoła rzymsko-katolickiego i profanuje ich najświętsze uczucia,

b) Manifestujemy uroczyście nasze przywiązanie do wiary ojców naszych i potępiamy stanowczo wszelkie sekciarskie napaści na świętość kościoła rzymsko-katolickiego i na cześć jego kapłanów,

c) Ślubujemy uroczyście, że jako wierni synowie i córy niezłomnie stać będziemy przy naszej Matce — kościele po wsze dni naszego życia i bronić będziemy wszelkimi środkami naszych najświętszych skarbów religijnych, tak nam dopomóż Bóg!

Powyższą rezolucję prezydjum wiecu przesłało do prezydjum Rady Ministrów, Ministra oświaty, Jego Eminencji Biskupa Okoniewskiego i prezydenta m. Grudziądza.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków. W niedzielę, dnia 10 bm. obchodziło Tow. Powst. i Woj. uroczystość poświęcenia nowego sztandaru. W sobotę wieczorem na dworcu witano przybywających gości i delegatów. W niedzielę, o godz. 8.30 rano zebrali się uczestnicy w ogrodzie Teatru Miejskiego. Stamtąd ruszono pochodem na nabożeństwo do kościoła parafjalnego św. Mikołaja. W drodze p. Doleżych złożył wieniec na płycie grobu „Nieznanego Żołnierza". Po Mszy św., celebrowanej przez ks. Dembskiego, nastąpiło poświęcenie sztandaru. Potem zarząd i członkowie towarzystwa złożyli uroczystą przysięgę na Rynku Głównym. Po przysiędze odbyła się imponująca defilada. Następnie w ogrodzie „Tivoli" odbyła się uroczysta akademja, na którą złożyły się: przemówienie prezesa, p. Doleżycha, życzenia i wbijanie gwoździ pamiątkowych w nowopoświęcony sztandar, oraz przemówienia gości i delegatów. Na sam koniec wręczono dyplomy honorowe dwom członkom — sen. Kulerskie-

Zbiegł z więzienia. Odsiadujący karę w tutejszym więzieniu karnem niejaki Władysław Stachowski, przepiłował kratę przy pomocy dostarczonych mu w nieznany sposób narzędzi i zbiegł w niewiadomym kierunku. Policja zorganizowała pościg i wszczęła dochodzenie.

Płody rolne.

Berlin, dnia 11. czerwca 1928.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszenica marchijska	258,00—261,00
lipiec	275,50—276,00
wrzesień	000,00—268,00
październik	000,00—268,00
Żyto marchijskie	276,00=274,00
lipiec	000,00—271,50
wrzesień	000,00—251,75
październik	000,00—252,00
Jęczmień jary	245,00—275,00
Jęczmień zimowy	000,00—000,00
Jęczmień pastewny	—
Owies marchijski	260,00—265,00
lipiec	000,00—000,00
wrzesień	000,00—000,00
październik	000,00—000,00
Kukurydza loco Berlin	242,00—245,00
Mąka żytnia	36,00— 38,75
Mąka pszenna	32,25— 36,25
Otręby pszenne	16,7g— 17,00
Otręby żytnie	00,00— 18,50
Rzepak	000,00—000,00
Siemię lniane	00,00— 00,00
Groch Victorja	50,00— 62,00
Groch jadalny polny	35,00— 40 00
Peluszka	26,00— 24,50
Bob polny	23,00— 24,00
Wyka	25,00— 27,00
Łubin niebieski	14,25— 15,50
Łubin żółty	17,00— 16,00
Seradela nowa	23,00— 28 00
Makuch rzepakowy	18,80— 19,00
Makuch lniany	23,40— 22,60
Wytłoki suszone	15,60— 15,80
Śrót Soya	20,60— 21,20
Płatki ziemniacze	26,70— 27,10

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 12 czerwca 1928 roku.

8% oblig miasta Poznania 92,—

8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 00,00—97,00 (za 1 dolar.)

4 proc. listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego 00,00—54,00—00, proc.

6 proc. listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt. 31,00

5proc. Pożyczka premj. serja II 96,00 —00,

Bank Przemysłowców I—II em —0,80

Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.— 87,

Pozn. Bank Ziemian I em. zł. 92—

Brzeski — Auto I—III em 22,—

Herzfeld — Viktorius I em. 47,00—00

Lubań, Fabr. przet. ziemn. I—IV em. —87

J. Januszewski, Gródek. Adres administracji „Dziennika Ustaw": Warszawa, Drukarnia Państwowa. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 30130. Cena egzemplarza wynosi 25 groszy plus porto.

ZWIĄZEK WIOŚLARSKI POZNAŃ-POMORZE

VIII. REGATY

w niedzielę, 17 czerwca 1928 r. o godz 2^{30} po poł. w porcie drzewnym pod Bydgoszczą.

14 biegów - 54 łodzi - 302 wioślarzy

KONCERT

14315

Bilety wstępne po 5.—, 3.— i 2 zł. oraz bilety dla młodzieży szkolnej po 1.— zł. nabyć można w firmach: A. Dittmann, ul. Jagiellońska, Bracia Neitzke, Plac Teatralny, Ernst Mix, ul. Gdańska, W. Ramisch, ul. Gdańska. — Program 20 gr.

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

30 proc. taniej
poleca obuwie, kolorowe odnawia się oraz pantofle po cenach najniższych. Nowy Rynek 3. (14357

SPRZEDAŻE

Majątek
300 mórg, 10 koni, 50 krów sprzedam. Gordon, Gdańska 60. 8475

Gospodarstwo
prywatne 52 morgi przeważnie pszenna ziemia, w tem 10 mórg łąki z torfem, zabudowania masywne z roku 1912, dach cynkowy w dobrym stanie, z żywym i martwym inwentarzem natychmiast na sprzedaż. Wpłata 26.000 zł. reszta podług ugody. Jan Labenz, Lutówko. (14340

Resztówka
176 mórg ziemi, budynki I klasy pod Bydgoszczą sprzeda Watzek, Ossolinskich 19, cena podług ugody. (8207

Dom
z ogródkiem, wolnem mieszkaniem za 9.500 zł na sprzedaż, wpłaty 7000 zł. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 14323

Dom
z interesem, ogród, 9 mg. ziemi w okolicy Bydgoszczy, 6 lokatorów, interes i mieszkanie 3 pokojowe wolne. Cena 16.000 zł, wpł. podług ugody. Zgłoszenie pod „Właściciel“ do Dz. Bydg. 14285

Dom
2 piętrowy na sprzedaż. Słomski, Wysoka 3/4. (14326)

Hurtownia
piwa i wytwórnia wód mineralnych na sprzedaż. Wiad. Grunwaldzka nr. 89. 14165

Dom
dwupiętrowy, 15 mieszkań 15.000 zł wpłaty, sprzedam. Szuchiewicz, Bydgoszcz, Bernadyńska 10. 8468

Kawiarnia
elegancko urządzona z powodu wyjazdu natychmiast za 2500 zł na sprzedaż. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 8458

!Okazyjne kupno!
I ptr. dom z wolnem mieszkaniem, dochód 100 zł, cena 10.000 zł. — Dom wolne 4 pokoje, cena 12.000 zł. — Dom z placem, cena 4000 zł sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. 8460

Skład
towarów krótkich i bławatów z mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa zaraz sprzedam. Adres wskaże filja Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2. (8442

Maszyna
do szycia na sprzedaż. Ul. Kaszubska 14, I. piętro lewo. (8467

Skład
kolonialny na Gdańskiej sprzedam. Zgłoszenia pod „Skład“ do Biura Ogłoszeń IRO Bydgoszcz, Hermana Frankiego 3. 14314

W Gdyni
natychmiast na sprzedaż dobrze prosperująca jadłodajnia, cukiernia i kawiarnia. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Gdynia“. 14363

Skład
w Bydgoszczy przy rynku z urządzeniem na sprzedaż. Wiadomość Poznańska 34. 14354

Sprzedam
lub przedzierżawię skład kolonjalny z wyszynkiem piw, przy tem 9 mórg ziemi, duży sad, budynki masywne, mieszkanie wolne, blisko stacji, w wiosce kościelnej. Rzeźnictwo, kołodziejstwo lub skład bławatów można dołączyć i otworzyć, gdyż takowych na tejże wsi niema. Zgł. do agentury Dzien. Bydg. w Tczewie, ul. Dworcowa nr. 26—27 pod „Eka“. 14341

Samochód
„Mathis“ 4 osobowy zaraz na sprzedaż. Bolesław Balcerzak, Inowrocław, Targowisko 1. (8452

Rowery
z 110 zł i 75 zł sprzedam. Dr. Em. Warmińskiego 3, podwórze. (8465

Sprzedam
dużą nową szafę. Konopna 18. (14310

Dywan,
lodownia, centryfugi, krzesła ogrodowe, biurka na sprzedaż. Skład komisowy, Chrobrego 12. (8474

Wielkie
repozytorjum tanio na sprzedaż. Bliższe szczegóły w składzie Loterji Państwowej, Dworcowa 17. (14306

Sprzedam
bardzo tanio płaszcz karakułowy. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 14347

Korzystnie
na sprzedaż powózka. Orła 6 14348

Bufet
i kredens na sprzedaż. Stolarnia, Poznańska 4, podwórze. 14336

Bufet
i kredens na sprzedaż. Stolarnia, Toruńska 6. (14307)

Mam
na sprzedaż 1 wagon dobrych zdrowych desek (dla stolarzy) 23, 28 i 43 mm. grubości. Oferty upraszam pod „O. S. 160.“ do Dzien. Bydg. 14361

Damskie
toaletki tanio na sprzedaż. Sowińskiego 2. 14338

Okazyjnie
sprzedam ubranie smokingowe na jedwabiu za 120 zł, Sienkiewicza 11a krawiec. (8469

KUPNA

Kupię
dom z interesem w śródmieściu, wyłącznie od gospodarza. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Dom“. (14273

Dom
w Grudziądzu kupię. Wpłaty 20 tysięcy złotych. Zgł. do filji Dzien. Bydg. w Grudziądzu, pod „Dom“. 8432

LEKCJE

Na mandolinie
wyuczam w miesiącu grać. Zgł. od godz. 15—20. Jackowskiego 2, parter prawo 14322

POSADY WOLNE

Wydział
Powiatowy w Szubinie poszukuje do biura na okres dwumiesięczny kancelistki biegłej w pisaniu na maszynie. Zgł. z doł. świadectw należy skierować do Wydziału Powiatowego w Szubinie. (14344

Dwóch
czeladników blacharskich na stałą pracę przyjmie zaraz A. Ciesiołka, Chojnice, (Pom.) ul. Człuchowska 14. 14350

Dzielny
podróżujący, inkasent na prowincję z kaucją, na pensję i prowizję potrzebny zaraz. Zgłoszenia ul. Garbary 10. 14292

Dzielnego
podróżującego do sprzedaży samochodowej na Poznańskie poszukujemy z kaucją lub gwarancją. Zgł. osobiste do fabryki cukrów i czekolady „Carmel“, Bydgoszcz, Dworcowa 65, Tel. 1732. (8464

Jeszcze
6—7 inteligentnych wymownych panów nie niżej lat 25 do wykwintnej pracy akwizycyjnej poszukujemy natychmiast. Wynagrodzenie miesięczne dla wpracowanych do 800 zł. Osobiste zgłosz. od 10—12 i 3—5 u szefa organizacji L. Sauera, Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 59, parter. 14301

Młodszy
pomocnik fryzjerski potrzebny. Kamiński, Św. Trójcy 14. (14355

Frezer
do maszyn stolarskich przy wysokiej pensji zaraz poszukiwany. Matthes fabryka mebli, Garbary nr. 20. (14218

2 pomocników
szewskich poszukuje Chojnacki, Dąbrowskiego 11. 14330

Potrzeba
samodzielnego kamasznika zaraz, również czeladników szewskich na pierwszorzędną pracę. Adam Gorczyca, Nakło. 7836

Technik
dentystyczny biegły w wszelkich pracach technicznych i operacyjnych zaraz potrzybny. Bernard Raczkowski, Dentysta, Mrocza tel. 45. Wklp. 14331

Szofer
uczony monter potrzebny natychmiast. „Chemograph“, Toruńska 179. 8480

Starszy
czeladnik piekarski lub majster może się zaraz zgłosić. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Piekarz“. (14351

Poszukuję
dzielną damską fryzjerkę do mego salonu urządzonego na 3 kabiny zamknięte. Borowski — Inowrocław, Dworcowa 27 a. (14337

Dekarz
na dachówkę może się zgłosić na stałą pracę. J. Tyliński, Jagiellońska 12. 8455

Biuralistka
odpowiedzialna uzyska posadę posiadająca gotówkę do 800 zł. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Wysokie wynagrodzenie“. 8476

Chłopiec
do posyłek może się zgłosić. R. Weissig, Gdańska nr. 9. (14356)

Modelki
do czesania mogą się zgłosić. Pruski, Dworcowa 10. (8470

Do dobrze
prosperującego, cały rok otwartego pensjonatu w Gdyni poszukuje się natychmiast dzielnej ekspedjentki z kaucją, lub oddam bufet na własny rachunek. Zgł. z fotografją, życiorysem i odp. świadectw oraz wysokością kaucji do Dz. Bydg. pod „Prosperujący“. (14362)

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Sienkiewicza 11a, krawiec. (8472

Czeladnik
stolarski potrzebny. Hetmańska 16. 14300

Bony freblanki
z dobremi świadectwami poszukuje się natychmiast dla chłopca 3 letniego. Zgłosz. od 3—4 po poł. Gdańska 42, Dr. Krzymińska. 14279

Dziewczynę
do kuchni oraz chłopca do posyłek poszukuje Restauracja „Zagłoba“ ulica Gdańska 165. 14313

Potrzebna
dziewczyna lub kobieta do posługi. Zgłosz. Mroczyński, Błonia 21. (14321

Dziewczę
do dzieci potrzebne od 15. 6. Maciejewska, Gdańska 146. 14316

Młodsza
dziewczyna do domowej pracy zaraz potrzebna. Skład kolonjalny, Ugory nr. 48. 14293

Służącą
młodszą, zwinną z gotowaniem, chętnie z Małopolski do dwóch osób z poleceniami poszukuję. Wesoła 11, telefon 1679. 14316

Pokojowa
może się zgłosić, ul. Długa 14. (14303

Służąca
potrzebna od 15. 6. 1928 uczciwa z dobremi świadectwami. Gniatczyk, Jagiellońska 14. 14278

Młoda
panienka do pomocy w składzie i pracy domowej zaraz potrzebna. Zgłosz. Stenzel, Hetmańska 7, II ptr. wchód z bramy. 14320

Krawcowe
do sukien mogą się natychmiast zgłosić. Jezuicka 4, II ptr. (14302

Do mereżkarki
potrzebna zdolna szwaczka. Poznańska 22 I piętro prawo. (14328)

Uczennica
do wykończenia bielizny potrzebna. Poznańska 22 I p. prawo. (14327)

Krawcową
dzielną poszukuję w dom. Dworcowa 95a, I ptr. 8479

Dziewczynki
które pracowały przy rozlewaniu płynów do flaszek oraz naklejaniu etykiet mogą się zgłosić do Labor. Kosm. „Pharmachemia“, Al. Mickiewicza nr. 2-3. (8466

Pokojowa
potrzebna do Hotelu Warszawskiego. Warszawska nr. 16. 14333

Poszukuje
się nianię do dziecka 2-letniego na wieś. Zgłosz. Cieszkowskiego 15, I ptr. prawo. (8453

Przyjmę
dziewczynkę od 2 lat na wychowanie. Januszewska, ul. Pod blankami 18. 14268

Potrzebne
prasowaczki wykwalifikowane, praczki i dziewczyna na posyłki. Posady stałe. Pralnia „Walerja“, Gdańska 134. 8459

Uczni
malarskich przyjmuje F. Słomski i Syn, ul. Wysoka 3/4. (14325

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka
poszukuje zaraz posady jako gospodyni u samotnego pana lub bezdzietnego małżeństwa. Posiada długoletnie świadectwa. Zgłosz. pod „Inteligentna“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8446

Freblanka
z długoletnią praktyką przy dzieciach poszukuje posady na wsi. Oferty pod „Freblanka“ do Dz. Bydg. 14284

Kto
z szanownych p. gospodarzy przyjąłby do pomocy w gospodarstwie domowem wdowę uczciwą z lepszej rodziny za utrzymanie na czas wakacji? Łaskawe of. do Dz. Bydg. pod „Pomoc“. (14297)

DZIERŻAWY

Ubikacji
jako składnicę zboża poszukuję na Okolu. Janeczek, Grunwaldzka 147. 14287

160 mórg
dobrej ziemi, budynki, żywy i martwy inwentarz, koło Bydgoszczy, korzystnie do wydzierżawienia. Cena podług ugody. Adres wskaże Dz. Bydg. (15941

Piekarnia
w pełnym biegu, całkowitem urządzeniem korzystnie do przedzierżawienia. Toruń, Szosa Chełmińska nr. 99. (14342

MIESZKANIA

Mieszkanie
3 pokoje komfortowe, ogród odstąpię. Ruszkowski, Warmińskiego 12. 3473

Mieszkanie
5 pokojowe z wygodami ogrodem, wydzierżawi gospodarz. Biuro Cieszkowskiego 17. (14353

Mieszkania
3 pokojowe wskaże „Pośrednictwo“ Hetmańska 25. 8478

Mieszkania
2—8 pokoi z kuchnią na dogodnych warunkach wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. 8478

POKOJE

Pokój
umebl. front., słoneczny do wynajęcia. Ul. Jackowskiego 30, I ptr. 14288

Pokój
bezdzietnemu, solidnemu małżeństwu lub kawalerowi, używalność kuchni. Chrobrego 13, II wejście, III piętro. 8451

Pokój
wspólny dla pana, widok na 4 śluzę. Nakielska 8, II ptr. lewo. (14352

Pokój
umebl. do wynajęcia. Dworcowa 13 II ptr. pr. (8462)

Pokój
zaraz do wynajęcia. Długosza 6, parter lewo. 14324

Pokój
do wynajęcia. Grudziądzka 8, I ptr. 14308

2 lub 3 pokoje
umeblowane ewentl. z używaniem kuchni do wynajęcia na czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesien. Zgł. pod „Zbożowy Rynek“ do filji Dz. Byd. Dworcowa nr. 2. (8461)

Ładny
pokój na biuro, lub składnicę malarską etc. mam w śródmieściu do oddania. Wojciechowski, Chocimska nr. 17. 8456

2 ładnie
umeblowane pokoje wydzierżawię z dostępem do kuchni, tylko lepszemu małżeństwu. Wiad. w Dz. Bydg. 14345

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia, ul. Przyrzecze 2. (14309

Pokój
umebl. dla 2 panów zaraz do wynajęcia. Stenzel, ul. Hetmańska nr. 7, II ptr. wchód z bramy. 14319

ROZMAITE

Letnisko.
Pokój dla 1—2 osób z utrzymaniem lub bez na leśniczówce niedaleko Bydgoszczy. Adres wskaże Dz. Bydg. 7990

Obelgę
rzuconą na p. Aleksego Górnego i rodzinę z żalem cofam i publicznie przepraszam. Wincenty Szafrański. 15961

15 000 zł
włoży do spółki w handlu lub kaucji za posadę rutynowany kupiec. Zgłoszenia Rolpol, Bydgoszcz, Gamma 2. (8471

Ostrzeżenie.
Ostrzegam przed odnajęciem mieszkania przy ul. Pomorskiej 39 I p. prawo. Właściciel. (14329)

Ostrzegam
przed kupnem mebli lub zamiany mieszkania z moim mężem Janem Kawczyńskim ul. Jackowskiego 1, ponieważ mąż mój mieszkanie opuścił dnia 20 lutego 1928 r. i pozostawił mnie i dwoje małoletnich dzieci bez wszelkiej opieki. Antonina Kawczyńska, ul. Wincentego Pola 9. (14304)

Zaginął
pies (mały buldog) w niedzielę 10 bm. Za wynagrodzeniem proszę oddać Malborska 1. 14339

Wspólnika
z kapitałem 1500 zł do prowadzenia kawiarni, elegancko urządzonej, najchętniej inwalidę poszukuję natychmiast. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 8457

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 24, rzemieślnik, zamiłowany w swym zawodzie pragnie zapoznać pannę do lat 25, celem ożenku. Zgł. możliwie z fotografją upr. się do Dzien. Bydg. pod „P. G.“ 14360

Panna
przystojna, lat 22, posiadająca wyprawę i 2 tys. pragnie wyjść zamąż za urzędnika lub wojskowego. Zgłoszenia możliwie z fotografją do Dz. Bydg. pod „Przystojna“ 1428?

POLECENIA

Wszelkie choroby
leczę przeszło 25 lat, wyleczyłem tysiące osób specjalnie żołądki i proszę o zupełne zaufanie. T. Kasprzewski, homeopata, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31 b, II wejście, telefon 775. 15774

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Meble.
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (14280

Niebywała okazja.
Dostarczam każdą ilość rozsady, białej kapusty, oryginalnych gatunków duńskich po cenach wyjątkowych. Ledochowski, Kościerzyna, stacja kol. i poczta. (14253)

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (2848

Dziecko
ładnie ubrać można w magazynie (13035)
F. Szulcowej,
Gdańska 43.

Jute
gobeliny, pluzze, sprężyny szpagaty, pasy oraz wszelkie artykuły tapicerskie po cenach konkurencyjnych poleca U. Dykert Bydgoszcz, Długa 45, I telefon 1934. (11445

Józef Metelski
Bydgoszcz, Długa 50, poleca po cenach niskich pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, chusteczki, wstążki, koronki oraz galanterję i wyroby skórzane. 15669

Krawcowa
rutynowana szyje sukienki damskie i dziecięce po cenach przystępnych. Kujawska 96, parter lewo, II drzwi. 15280

Mielenie
cukru na puder korzeni wszelkiego rodzaju, oraz chemikalji etc. wykonuje pod gwaraancją czystości po najniższych cenach. Edward Hoffmann Bydgoszcz Petersona 13, tel. 1765. (8368

SPRZEDAŻE

Resztówka
176 mórg ziemi, budynki I klasy pod Bydgoszczą sprzeda za 135 tysięcy zł. Watzek, Osolińskich 19. (8207)

Majątek
około 215 mórg najlepszej buraczanej ziemi, dobre położenie, z pełnym żywym i martwym inwentarzem od właściciela przy wpłacie 50—60 tys. zł na sprzedaż. Zgłosz. do Rutkowskiego, Bydgoszcz, ul. Kijaszkowskiego 55. (8032

Domy
[illegible] wybór od 5 000 zł [illegible] „Norma". Gdań-

Majętność
prywatna, bez długu, 225 mórg, w tem 50 mórg łąki z torfem i jezioro, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, ze zabudowaniem masywnem, włącznie dwa kompletne dla lokatórów, w dobrym stanie z powodu uregulowania stosunków familijnych natychmiast na sprzedaż. Cena 120.000 złotych, wpłaty 80.000 zł, adres: Jan Was, Wronka, poczta Ostrowite pod Jabłonowem pow. Lubawa. (14259)

Sprzedam
natychmiast moje 60 morgowe gospodarstwo, ziemia pszenno - buraczana, budynki masywne, inwentarz żywy i martwy, odległość od stacji kolejowej 5 minut, od szosy 200 mtr., miejsce bez wszelkiego długu, cena według ugody. Franciszka Klinowa, Pączewo, pow. starogardzki. 14252

Posiadłość
15 morgową w powiecie Szubińskim sprzedam lub wydzierżawię. Malina, ul. Nawzgórzu 31, Bydgoszcz. 14272

137 mórg
dobrej ziemi w tem 12 mórg łąk z nieprzebranym pokł. torfu, budynki jak nowe, 3 konie robocze i źreb., 13 sztuk bydła, świnie, drób, wszelkie maszyny i narzędzia kompletne, całkowite żniwo, prywatne, bez długu wprost od właściciela z powodu innego przedsiębiorstwa okazyjnie natychmiast na sprzedaż. Cena 55 000 zł, wpłata podług ugody. Plichta, Stare-Czaple powiat Kartuzki, stacja kol. Krzeszna. 14261

Majątki
domy, wille poleca biuro pośrednictwa Awiżeń, Wilno, Tatarska 24. (8083

I piętr. dom
z ogrodem, w pięknem położeniu, 4 pokj. mieszkanie wolne. Adr. wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (8399

Dom
narożnikowy w rynku w powiatowem mieście, kanalizacja, światło gazowe i elektryczne. 3 składy, 4 wystawowe okna, 42 ubikacji, prócz warsztatów przy wpłacie 50—45 tys. na sprzedaż. Zgł. przyjmuje Azurk, Racławicka 24 parter prawo, Bydgoszcz. (8450)

W Inowrocławiu
jest na sprzedaż mały nowy dom z 1 morg. ogrodem warzywnym i owocowym w bardzo ładnej i cichej ulicy. Cena 12.000 złotych. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Inowrocław". (14255)

Łąkę
nadnotecką wDziembówku blisko dworca 13 mórgową w całości lub parcelami 3 do 7 morgową tanio sprzeda Hoffmann, Wiskitno, pow. Bydgoszcz. (14256)

Młyn parowy
400 przemiału, 100 koni P. S. Nowoczesne urządzenie, 8 par walcy, para kamieni planzychtory aspiracja Zylo na 2000 centn. z pierwszych rąk od Niemca przy szosie i stacji kolejowej, bez konkurencji, 1 godzina koleją od Bydgoszczy z powodu choroby właściciela natychmiast spiesznie sprzedam za 230.000 zł. wpłaty 50.000 reszta na dłuższy czas. Zgłoszenia biuro Pogoń, Dworcowa 80 tel. 18 15. 14241

Dom z interesem
w większem mieście prowincjonalnem sprzedam spiesznie za 8000 zł. Jak również wiele innych objektów poleca biuro Pogoń Dworcowa 80. 14242

Cukiernia
do tego salka z kompletnem urządzeniem kinematograficznem jedynem w miejscu, zaraz do oddania na korzystnych warunkach. Zgłosz. do Dz.

Dom
piętrowy, wtem skład kolonjalny, 1 mórg dobrego ogrodu na sprzedaż. Ul. Ks. Skorupki 99. (14264

Dom
murowany, mórg ziemi 14 tysięcy zł. Wiadomość ul. Kossaka 97. 14251

Pierwszorzędny
zakład fryzjerski w najlepszym stylu urządzony przy dobrej ruchliwej ulicy jest zaraz na sprzedaż. Ziemianin, Dworcowa 69. 14263

Meble
jak nowo mod. dęb. jadalka, sypialka, pokój męski, salonik, garnitur klubowy, kanapa, biurko męskie i damskie, kuchnia tanio sprzeda Janoszke, ul. Sniadeckich 56, telefon 1025. 14238

Lodownie
okazyjnie na sprzedaż. „Lamus", Gdańska 151. 8429

Pianino
krzyżowe mało używane korzystnie na sprzedaż. Koerdt, Król. Jadwigi 4b, parter. (8435

Maszynę do pisania
kupicie najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych St. Skóra i Ska. Bydgoszcz, Hotel pod „Orłem". (23625

Sypialka
dębowa, fornierowana na sprzedaż. Stolarnia, Królowej Jadwigi 10. 14267

Rower
męski sprzedam tanio Gdańska 58. (8417

Okazja!
Meble: szafy, szafonierki, bufety, krzesła, łóżka, leżanki, kuchnie, stoły, oraz różne rzeczy i centryfugi. Skład komisowy, Chrobrego 12. 8405

2 rowery
damski i męski prawie nowe i maszyna do szycia na sprzedaż. Kujawska nr. 17, w podwórzu. 14286

Powózka
(Kremser) na 6 osób w bardzo dobrym stanie, oraz wóz handlowy zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Kapuścisko-Małe, ul. Fordońska nr. 52, Bosiacki. 14262

Garnitur
klubowy, kanapa i 2 fotele na włosiu pracowane sprzeda tanio Tapicernia Bocianowo 17. (8369)

Radjo-aparat
3 lampkowy korzystnie na sprzedaż. Malborska nr. 6, parter prawo. 14277

Motocykl
„Indian" (Big-Chief) z przyczepką w dobrym stanie z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Ulica Gdańska 68, Bunn. 14198

Dogcart
prawie nowy sprzeda tanio C. Borowiak, Mostowa 4. 14210

KUPNA

Kupujemy
używane meble i wszelkie antyki. Płacimy najwyższe ceny. Dom Komisowy, Pomorska 6. 6571

Rower
damski mało używany kupię. Łaskawe zgłosz. pod „Rower damski" do Dz. Bydg. 15789

Kaflowe
piece kupię. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Piece" 8415

Parową młocarnię
kupię, 54 cali, na biegu, używaną z elewatorem do słomy. Dokładne oferty z podaniem marki i ceny podać. Koralewski, Lidzbark, Pom. ul. Mostowa 12. (14180)

Poszukuję
kuchnię westfalską. Wiadomość ul. Kujawska 121,

Słomę żytnią
prasowaną w mniejszych i większych ilościach kupi Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz—Czyżkówko, tel. 1151 i 1137. 14200

Kupię
używane meble koszykowe możliwie z trzciny. Oferty pod „1928" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8454

LEKCJE

Udzielam
lekcji gry na fortepjanie. Toruńska 180 w pobliżu Zbożowego Rynku. (8426

Kto
udzieli lekcji tańca w godzinach przedpołudniowych. Zgł. do Dz. Bydg. pod „J. S. 5002". 14299

POSADY WOLNE

Energicznemu
z kapitałem 2000 oddam prowadzenie firmy. Of. pod „Zastępstwo" do Dzien. Bydg. 14161

Podróżujących
dobrze zaprowadzonych na Pomorzu i Poznaniu przy wysokiej prowizji poszukuję. Of. do filji Dz. Bydg. pod „H. 10.". (8425)

Fryzjer
damski lub fryzjerka potrzebni zaraz Paul Kroenke, Dworcowa 1a. (8257

Pomocnik
fryzjerski i fryzjerka są potrzebni. Dworcowa 10. (8401

2 pomocników
szewskich poszukuje Donarski, Pomorska 3. (8348

Pomocnik
fryzjerski damsko-męski potrzebny zaraz. Of. skierować do Dz. Bydg. pod „W. K.". 15955

Pomocnik
fryzjerski może się zgłosić. Brzozowski, Nakło. 14244

Dzielnego
kamieniodrukarza na stałą posadę za dobrem wynagrodzeniem poszukuje Drukarnia i litografja M. Maćkowiak, Poznań, Ratajczaka 16. (13295

Dzielną
fryzjerkę poszukuje P. Glatz, Gdańska 13. (8355

Pomocnik
szwajcarski, biegły w dojeniu potrzebny zaraz. Majętność Osówiec, powiat Bydgoszcz. 14260

Czeladnik
rzeźnicki potrzebny zaraz do warsztatu i handlu. Głównie zakup towaru. Walenty Senger, Gołańcz p. Wągrówiec. (8344

Poszukuję
pomocników malarskich na stałą pracę. Władysław Bronisz, mistrz malarski, Lidzbark Pomorze, Stare miasto 17. (15954)

Poszukuje
się na przeciąg 2 miesięcy studentów — fortepianistę i skrzypka (duet) na Hel. Zgłosz. odwrotne Tafelska, Bydgoszcz, Toruńska 181. (8439

Kucharz
potrzebny nad morze zaraz. Zgłoszenia Łokietka nr. 8 d, Szerfel. 14236

Kucharza
kawalera, pierwszorzędną siłę na parę godzin dziennie do zimnego bufetu na stałą posadę przyjmie Kawiarnia „Bristol", Bydgoszcz, Mostowa 5. (14181)

Kucharka
oraz praczka może się zgłosić natychmiast. Kawiarnia „Bristol", Mostowa 5, Bydgoszcz. (14182)

Panienki
przystojne, inteligentne, potrzebne zaraz do obsługi gości w cukierni. Pierwszeństwo mają takie, które pracowały już w cukierni. Piśmienne oferty do Dz. Bydg. pod „600" (15921

Dzielne
pakierki i obciągarki mogą się zgłosić. Fabryka czekolady „Wanda", ulica Długa 66. 15225

Służącej
do gospodarstwa od 15 bm. najchętniej z wioski poszukuję. Wiad. w Dz. Bydg. (14250

Służąca
z gotowaniem potrzebna zaraz. Jana Kazimierza 8 w składzie kapeluszy. 14247

Poszukuję
od 1 lub 15 lipca uczciwą, pracowitą dziewczynę, która umie cośkolwiek gotować, prasować oraz samodzielnie zarządzać gospodarstwem domowem. Zgł. wraz z fotografją proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod nr. 3636. (14258)

Poszukuję
samodzielnej gospodyni z mniejszą kaucją do prowadzenia kawiarni. Of. do Dz. Bydg. pod „Spieszne J". 14276

Kilkanaście
dziewcząt, umiejących wyplatać siatki poza domem zaraz potrzebne. „Bobo", fabryka zabawek, Jagiellońska 29. (14271

Zdolna
krawcowa oraz uczennica mogą się zgłosić zaraz, ul. Łokietka 29, parter prawo. (14291

POSADY POSZUKUJĄ

Tymczasowa
nauczycielka z 7 letnią praktyką obejmie posadę nauczycielki domowej albo wychowawczyni do dzieci od 4—9 lat. Zgł. do Dziennika Bydg pod „Tymczasowa". (14144

Dwóch
stołowych poszukuje posady na letnisku lub w miejscu kuracyjnem, ewtl. wezmą bufet na rachunek. Kaucja do dyspozycji. Of. pod „Dwóch stołowych" do filji Dzien. Bydg. 8364

Posadę
kasjerki lub pomocniczej siły buhalteryjnej w poważnem przedsiębiorstwie w Bydgoszczy przyjmie inteligentna panienka. Referencje b. poważne. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „W. K. 100." (15833)

Samodzielna
gospodyni, kucharka, poszukuje posady w hotelu lub na majątku. Zgł. pod „M. G. M." do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (8427)

Pomocnik
gorzelany poszukuje posady. Wacław Maciejewski, Bydgoszcz, Ogrodowa 3/4. 14266

Kucharka
starsza pierwszorzędna poszukuje posady do większego domu. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „Kucharka". 8438

DZIERŻAWY

Spichrz zbożowy
w Chojnicach, położony około 50 mtr. od głównego rynku, który istnieje już od 30 lat jako spichrz zbożowy i nadaje się do wszelkich innych zakładów jest natychmiast korzystnie do wydzierżawienia. Zgłoszenia uprasza się do Bernarda Szefera w Lubichowie, pow. Starogard. 14143

Młyna
wodnego poszukuję celem dzierżawy zaraz lub później w dobrej okolicy od 10 do 20 ctr. przemiału dziennie, pośrednictwo wykluczone. Jan Kowalski, młynarz, Wysoka, pow. Wyrzyski. (14150)

Młyn
wodny, 2 pary walcy, 300 mórg do wydzierżawienia na 10 lat. Nowakowski, Dworcowa 69 I piętro. (8436)

Skład
z ubikacjami i mieszkaniem stosowny dla szklarza, obrażnika, zegarmistrza, interes z obuwiem, z rowerami czyli części prócz kolonjalki i piekarni zaraz do wydzierżawienia. Wieś wielka kościelna. Zgł. do A. Rydelka, Wielki Komorsk, stacja Warlubie pow. Swiecie. 14254

Dobra
egzystencja! Wydzierżawię piekarnię, kolonjalkę z urządzeniem, mieszkaniem za 2 000 zł, albo sprzedam dom 16.400 zł. Lyserz, Swiecie, Młyńska nr. 11. (15779

MIESZKANIA

Mieszkanie
7 pokoi i kuchnia do wynajęcia od 1. lipca 1928 wiadomość u właściciela Bydgoszcz ul. Śniadeckich 4, od 2—4. (14172

Poszukuję
mieszkania 3-4 pokojowego centrum miasta. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydgosk, Dworcowa 2 pod „J. S". 8085

Mieszkania
2—3 pokoj. z kuchnią poszukuje młode, bezdzietne małżeństwo. Czynsz na życzenie płacę z góry. Oferty uprasza się do Dz. Bydg. pod „Dolar". (14265

Poszukuję
mieszkania 1 lub 2-pokoj z kuchnią. Jako nagrodę wywdzięczę się szyciem przez rok. Oferty z podaniem warunków proszę skierować do filji Dziennika Bydg. pod „Krawcowa". (8437

POKOJE

Pokój
umeblowany z obiadami, widok ładny na IV. śluzę. Wilczak, Nakielska nr. 8, II. ptr. prawo. 14204

2 pokoje
umebl. od 15 lub 1 do wynajęcia. Kostujakowa, Błonia 1, I ptr. (14275

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Sniadeckich 33, III ptr. 8445

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Gdańska 50, I ptr. lewo. 8449

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Aleje Mickiewicza 13 w składzie. (8428

Pokój
umeblowany dla 2 osób lub małżeństwa do wynajęcia. Ul. Sniadeckich 27, I ptr. lewo. 8430

2 pokoje
umebl. z kuchnią spokojne i ładne z używaniem małego ogrodu na sprzedaż. Of. pod „T. K" do Dz. Bydg (14246

Pokój
z utrzymaniem dla 2 inteligentnych panów. Ul. Świętojańska 20, parter. 8424

Pokój
skromnie umeblowany od 15. 6. do wynajęcia z elektrycz. Sobieskiego 13 I piętro lewo. (8434)

Od 1 lipca
potrzebny pokój, niekrępujący ładny, dobrze umeblowany, dla młodej sympatycznej pani. Of. do Dz. Bydg. pod „Ziemianka". (8444)

RÓŻNE

Restauracja
pod „Lwem", Toruń, Łazienna 19, wydaje pirwszorzędne smaczne obiady po 1.20 zł. Podczas obiadu koncert. Kuchnia warszawska. F. Skubiński. 16009

Obiady
smaczne obfite 3 dania złotego. Niedźwiedzia 7, II ptr. (14298

Obiady
smaczne, 1 zł, wydaje Golejewska, Ossolińskich 19, I piętro. (8094

Letnisko
w pięknej lesistej miejscowości, pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. Wileńska 9. Egierska. 8433

Karwja
Pensjonat Marji Przyborzynej w Karwji nad pełnem morzem. Zamówienia Lublin, Krakowskie Przedmieście 55, mieszkanie 6 lub Karwja. (7491

Kochasz
twe dzieci i dbasz o ich fizyczny rozwój, daj im treściwą i znakomitą Mączkę Logi. Do nabycia w aptekach i drogerjach. 12017

Co powinna
wiedzieć kobieta przed ślubem. Książkę wysyła za zaliczką zł 4.50 Księgarnia, Inowrocław, ulica Kościuszki 15. 15656

Bezinteresownie
Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego". Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, redakcja, „Wiedza Tajemna". Skrzynka pocztowa 571. Załączyć niniejsze ogłoszenie, znaczek pocztowy na przesyłkę. (10876

Oddam
dziecko na własnę. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod literą „A. M". (8376)

Chłopca
11 letniego z lepszej rodziny oddam na własne lub na wychowanie bez wynagrodznia. Łask. ofert. do Dz. Bydg. pod „Sierota" 8448

Książkę
wojskową na nazwisko Marcin Karaś unieważniam. 15966

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Marceli Kotlarski wystawioną przez P. K. U. unieważniam. Wadowice. (8431)

Za długi
żony mej i dzieci nie odpowiadam, gdyż takowa mnie opuściła. zabrawszy ze sobą moje rzeczy. Kayster, Malborska 13, Wilczak. (14243

Kilka tys. złotych
wypożyczę temu właścicielowi nieruchomości, który mi 2 lub 3 pokoje z kuchnią próżne, tylko w lepszym domu położone wynajmie. Łask. of. do filji Dz. Bydg. pod „N. O." (8447)

Pies
chart przybłąkał się. Nakielska 83, Miedzyn. (8441

Kanarek
uciekł. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Żywiołek, ul. Sniadeckich 7. 14249

Zgubiono
w dniu 12 bm. idąc ulicą Słowackiego i Gdańską portfel o zawartości: 150 zł. gotówki, legitymację wojsk., dolarówkę nr. 106464 bilet loterji klas. nr. 106203 i bilety wizytowe na imię por. Kosińskiego Wł. Uczciwy znalazca proszony o zwrot do f-my „Oleńka". Gdańska 31 za wynagrodzeniem. (8440

MATRYMONJALNE

Wdowa
katol. z majątkiem, życzy znajomości starszego, wyższego urzędnika. Nauczyciel i wdowiec ma pierwszeństwo w celu matrymonjalnym. Oferty upraszam pod B. Dön poste restante Chełmza (Pomorze). 15988

Mężczyzna
poszukuje towarzyszki życia. Zgł. Jan Stolarski, Brdyujście, pocz. Fordon. 8324

Wydzierżawienie trawy

Trawy z łąk **Cukrowni Nakło w Rudkach** wydzierżawione będą przez licytację **w piątek, dnia 15 czerwca rb.** o godzinie 10 przed południem.

Zbiórka $^3/_4$10 przed kantorem Cukrowni. (15528

Cukrownia Nakło T. A.

Przedzierżawienie czereśni.

Powiat wąbrzeski wydzierżawi drogą publicznego przetargu **zbiór czereśni** z około 33 klm. szos powiatowych. (14222

Ustny przetarg odbędzie się **dnia 18 czerwca 1928 r. o godz. 10-ej przed poł. w Starostwie pokój nr. 11.**

Kaucja licytacyjna wynosi 50 zł.

Warunki dzierżawy zostaną przed rozpoczęciem licytacji podane do wiadomości.

Wąbrzeźno, dnia 11 czerwca 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
z pol. (—) Makowski, budowniczy powiatowy.

Submisja.

Wykonanie robót przy odbudowie mostu

7×6 m. w Nadleśn. Warlubie, pow. Świecie, oraz drugiego 8×6 m. w Nadleśn. Twarożnica, powiat Chojnice, zamierza się zlecić przedsiębiorcy. Rysunki i warunki są do przejrzenia w Wydz. Bud. Techn. podpisanej Dyrekcji. Do podania o zarys kosztorysu należy dołączyć po zł 2.— za egz.

Oferty zamknięte pieczęcią lakową z nadpisem „Oferta drogowa Warlubie wzgl. Twarożnica" przesłać wzgl. przedłożyć najpóźniej w sobotę, dnia 23 bm. godz. 10 podpisanej Dyrekcji. Do ofert należy dołączyć kwit Wydz. Rach i Kas. podpisanej Dyrekcji, za złożone wadjum w wysokości zł 1.000,—. Oferty bez wadjum nie będą wogóle do protokołu zapisane.

14305) **Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.**

NA RATY NA RATY

RADJO

APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE

Największy wybór nowości

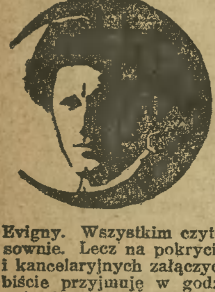
ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

Inż. R. i T. JANKOWSCY

Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07.

6643

Bezinteresownie!



Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do psycho-grafologa redaktora Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój należy nie tylko od Twoich zdolnosci i czynów, lecz od ludzi, z któremi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Odpowiedź na szczere zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum Mille Evigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“ bezinteresownie. Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyć 2 zł (można w znaczkach pocztowych.) Osobiście przyjmuję w godz. 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik. Redakcja „Świt“, Nowowiejska 32 m. 6.**

Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu. (12972

Wysoki i stały dochód

na bardzo pokupny artykuł pierwszej potrzeby, w każdem gospodarstwie domowem niezbędny, oparty na najnowszym wynalazku, **poszukuje się**

przedstawicieli

na poszczególne rejony. Reflektanci płci obojga z jakiejkolwiek gotówki zechcą się zgłosić **do „Par“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod „24,88“**

2 dzielnych sprzedawców samochodowych

poszukuję możliwie zaraz. Panowie w wieku od 25—40 z znajomością branży, posiadający prawo jazdy, zechcą złożyć oferty z życiorysem i fotografją do (14312

E. Stadie-Automobile
Bydgoszcz, ulica Gdańska 160.

Dzielny nadmłynarz

w średnim wieku, z długoletnią praktyką, chlubnemi świadectwami i dobremi referencjami, praktykował także zagranicą (w Niemczech), z ukończoną szkołą młynarską, specjalista na mąkę pszenną i żytnią oraz na wszelkie gatunki kaszy; wszelkie reperacje jak reflowanie walc, welewanie szmerglówek, podejmuje się — **poszukuje posady.** Posadę może objąć za żonatego lub kawalera od 1 lub 15 lipca oraz złoży kaucję. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Nadmłynarz“. (8363



TANIO NA RATY!

Płaszcze damskie i męskie
Ubrania - Ubranka
Suknie damskie.

LUCJAN SZULC

Jana Kazimierza nr. 2.

5119)

PIANINA

w znakomitym wykonaniu, po umiarkowanych cenach także **na dogodne raty** do 18 miesięcy, poleca

B. SOMMERFELD, Fabryka pianin

Bydgoszcz, ul. Promenada 44-45

Telefon 883 Magazyn ul. Śniadeckich 56 Zał. 1905 r.

Grudziądz, ul. Groblowa 4. (28982

Na Wystawie Wodnej otrzymała moja firma jako **jedyna firma** tej branży **złoty medal** Izby Przemysłowo Handlowej.

Taksamo na tegorocznej Wystawie Gastronomicznej w Poznaniu odznaczoną została nasza firma **wielkim złotym medalem.**

BANK LUDOWY

Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością

w Bydgoszczy, Stary Rynek 11

telefon 927, 938 założ. w r. 1895

załatwia wszelkie interesy bankowe:

dyskontuje weksle, otwiera rachunki bieżące i czekowe, załatwia inkasa bankowe oraz przekazy krajowe i zagraniczne, pośredniczy w sprawach długoterminowych pożyczek Państwowego Banku Rolnego

przyjmuje wkłady oszczędnościowe za korzystnem oprocentowaniem także w walutach zagran.

wypożycza bezpłatnie skarbonki dla drobnych oszczędności.

15902

STOCZNIA GDAŃSKA - GDAŃSK

dostarcza **wobec dużego zbytu po cenach najniższych, udzielając najwyższego rabatu**

Silniki elektryczne

prądu stałego i trójfazowego

Prądnice prądu stałego

Transformatory

Informacji udzielają:

składy nasze: „Bemi“, Bydgoszcz. Św. Trójcy 10, W. Schultze, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 12, A. Kunisch, Grudziądz, ul. Toruńska 4, Fabryka Maszyn E. Gohritz, Wąbrzeźno (Pomorze), Elektrownia Obwodowa Pomorze, Pelplin, „Elektra“, Toruń, Chełmińska 4 lub bezpośrednio **Stocznia Gdańska, Gdańsk.** (15922

100 fur

złomu ceglanego

mają bardzo tanio do oddania 15569

Bracia Schlieper
Gdańska 99.
Tel. 306. Tel. 361.



Stemple

kauczukowe i metalowe **w 1 dniu.**

Fr. Zawadzki
Bydgoska Fabryka Stempli
Pomorska 13.
Telefon 70.



Fabryka powozów
dawn. **Sperling-Nakło**

Telef. 80 Rok zał. 1864

poleca swoje uznane i renomowane wyroby — na składzie wielki wybór 13552) gotowych

powozów i bryczek

od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Odnowienie i wyrestaurowanie używanych starych pojazdów

wykonujemy prędko, solidnie i po umiarkowanych cenach.

UWAGA! Przy fabryce **warsztat reperacyjny maszyn rolniczych.**

Książkowa

obeznana z księgowością amerykańską, sprawami wekslowemi, oraz podatkowemi potrzebna zaraz wzgl. od 1. 7. Zgłoszenia z podaniem wymaganej pensji skierować do Dz. Bydg. pod **„O. W. T.“**

14270

Twaróg stołowy

z słodkiego mleka codziennie świeży hurtownie i detalicznie. Wysyłka dla zamiejscowych w skrzyniach

Dwór Szwajcarski
15272 spółdz. z o o.
Bydgoszcz, Jackowskiego 25-27.
Tel. 254.

KUPUJCIE WYROBY

Boguna

C. F. MÜLLER i SYN BOGUSZEWO

firmy C. F. MÜLLER i SYN
BOGUSZEWO-POMORZE.

FABRYKA POWIDEŁ BURACZANYCH MARMELAD i POWIDEŁ ŚLIWKOWYCH

ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA“
ROK ZAŁOŻ. 1881. — TELEFON 1 i 11.

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Nie powstaną t. zw. „brzeżki“



SPECTROL

NIEŁATWOPALNY

EOS-WERK. Gdańsk.

ELEKTROTECHNIKA

15251 właśc. **Karol Wrycz-Rekowski**



poleca jako specjalność

3 i 4 lampkowe

Radjoaparaty

na dogodnych warunkach spłaty.

Stacja ładowania i wypożyczalnia akumulatorów

Bydgoszcz, ulica Kościelna 2.

Sprzedaż trawy

8443

na łąkach proboszczowskich w Rynarzewie

odbędzie się **w poniedziałek, 18-go bm.** o godz. $8^1/_2$ rano w salce parafjalnej. **X. Buławski.**



Aparaty do zapraw
Słoje do zapraw

oraz wszelkie

części zapasowe.

Prosimy zażądać cenniki.

F. KRESKI
Bydgoszcz, Gdańska 7.

14282

14311

PROSZEK MYDLANY z PODARUNKAMI

POLAR

PRAWNIE ZASTRZEŻONY FIRMY
JULJAN KRÓL
FABRYKA CHEM. BYDGOSZCZ

Gosposie śnieżnie białą bieliznę i prezent.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za m/m 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.